

- Przebieg obrad XIX Zjazdu WKP(b) — str. 3
- Przemówienie tow. Chruszczowa na XIX Zjeździe WKP(b) — str. 4, 5 i 6
- Przedwyborcze zebrania gromadzkie — str. 2
- Podróż po Białostoczynie — str. 8.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 247 (349)

Białystok, środa 15 października 1952 r.

A Cena 15 gr.

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE PRZED WYBORAMI

ZA BIADOLENIEM UKRYWA SIĘ NIEUDOLNOŚĆ

Przekonywujący argument Wł. Modzelewskiego

118 agitatorów komitetów wyborczych Frontu Narodowego wyjechało do gromad pow. grajewskie go, aby na zebraniach przedwyborczych przekonywać z wyborcami program Frontu Narodowego.

Na jednym z zebrani w gromadzie Łosowo (gm. Białaszewo) omawiano zadania wsi. Większość zebranych bez zastrzeżeń deklarowała przedterminowe wykonanie swych obowiązków.

Wystąpił jednak ob. Ma teusz Swiderski właściciel 11 ha ziemi, twierdząc, że posiada tylko jedną krowę i więcej nie jest w stanie

utrzymać na swoim gospodarstwie. W rezultacie nie może wykonać planowych dostaw mleka.

Po wypowiedzi Swiderskiego zabrał głos ob. Władysław Modzelewski, wskazując, że jego przedmówca takim postępowaniem szkodzi całemu narodowi a nawet sobie, bo obniża rentowność gospodarstwa. Modzelewski dobitnie wytłumaczył, że popierać Frontu Narodowego nie można tylko słowami.

On sam posiada tylko 2 hektary, a hoduje 4 krowy, sprzedaje państwu mleko i rentowność jego gospodarstwa jest wysoka. Ten argument był bardzo przekonywujący i poparty został przez zebranych.

(St. M.)

„Wczoraj, dziś i jutro“

„Wiesie bielska wczoraj, dziś i jutro“ — pod takim hasłem Powiatowy Komitet Frontu Narodowego organizuje wystawę w Bielsku Podlaskim. Prace są już na ukończeniu. 17 plansz i wykresy przedstawiają wiesie bielską przed wojną, w okresie rządów sanacji i obrazują jej rozwój w okresie, w którym władza ludowa przeszła w ręce ludu pracującego. Zwieńcająca wystawę będą mieli możliwość zapoznać się z doświadczeniami wsi bielskiej, będą mogli na podstawie plansz i wykresów porównać swoją wiesie — jaka była kiedyś, a jaka jest dziś.

Również w Grajewie otwarto dziś wystawę pod hasłem „Wczoraj, dziś i jutro“. 13 plansz z rysunkami i szkicami obrazuje, w jakich warunkach żył przed wojną chłop w pow. grajewskim, a w jakich żyje dzisiaj. Jedną z plansz przedstawia zniszczenia Grajewa w 1939 roku. Miasto zniszczone było wówczas w 55 proc. Inne plansze ilustrują osiągnięcia powiatu w ciągu 8 lat władzy ludowej oraz pokazują perspektywy rozwoju.

Kto nie wykonuje swych obowiązków — szkodzi ludowej Ojczyźnie

W gminie Goniadz była przed wojną jedna szkoła, dziś jest ich dziesięć, jest szkoła ogólnokształcąca, a nawet Zasadnicza Szkoła Metalowa. Szkoła ogólnokształcąca posiada olbrzymią salę gimnastyczną, wyposażoną w sprzęt. W tej sali, pięknie udekorowanej barwami narodowymi i hasłami Frontu Narodowego, odbyło się spotkanie mieszkańców gminy Goniadz z kandydatami na posłów do Sejmu. W serdecznej atmosferze przebiegało to spotkanie.

Kandydaci Mikołaj Iwanow i Mikołaj Kuc mówili o przemianach zaszłych w całym naszym kraju.

Przemiany te mieszkańcy gminy Goniadz widzą także u siebie. Nowe piękne szkoły, dawniej ręczna cegielnia, dziś zmechanizowana. Gmina posiada trzy traktory, a w życie nawozów sztucznych wzrosło z dwóch ton w okresie przedwojennym do 65 ton w chwili obecnej. 46 synów chłopów mało i średniorolnych uczęszcza na wyższych uczelniach w całej Polsce, 16 jest oficerami, a 12 w szkołach oficerskich. O tych osiągnięciach w gminie mówił ob. Władysław Sobotko i zakończył słowami: — „Kto wywiązuje się należycie ze swych obowiązków wobec na-

rodu, pomnaża bogactwo naszej kochanej Ojczyzny. Kto nie wykonuje planów — pomaga wrogom, osłabia Ojczyznę szkodzi jej“.

Ob. Pełczyńska i ob. Antoni Rosiński dzielili się z kandydatami swoimi troskami, a w imieniu wszystkich mieszkańców Maria Karanowska zapytała, czy przyszy plan przewiduje elektryfikację gminy Goniadz.

Na to pytanie odpowiedział obszernie kandydat na zastępcę posła Mikołaj Kuc:

— W ciągu ośmiu lat władzy ludowej w 270 gromadach woj. białostockiego zabłysło światło elektryczne. W miarę rozwoju naszego przemysłu, który produkuje urządzenia elektryczne oraz budowa nowych elektrowni na Bugu i Wiśle przyspieszy elektryfikację wsi. Wasza gmina objęta jest planem elektryfikacji na rok 1953, na ten dzień uroczysty dla was na pewno i my się złączymy. Plan przyszy 5-letni przewiduje także zagospodarowanie tak i bagien znajdujących się wokół waszej gminy. Tereny te, które są obecnie niewykorzystane, po przeprowadzeniu melioracji stana się pełnowartościową ziemią uprawną.

(K.J.)

Widzę przyszłość swoich dzieci

Duża sala Domu Ludowego w Siemiatyczach wypełniła się po brzegi mieszkańcami miasta. Gorąco witali wyborcy swych kandydatów na posłów do Sejmu. Witali robotnicy z fabryki kafl, nauczycielstwo i inteligencja pracująca swych kandydatów: ministra Włodzimierza Sokorskiego i Włodzimierza Markiewicza.

Zabierając głos w dyskusji robotnik Chlebowski powiedział: — „Dzień 26 października będzie wielkim świętem naszego narodu, gdyż w dniu tym będziemy wybierać swych kandydatów. Święto to będziemy obchodzili dzieł historii naszego zwycięstwa Związku Radzieckiego. Dzięki naszej pracy i pomocy Związku Radzieckiego, w tak krótkim czasie uzyskaliśmy olbrzymie osiągnięcia w każdej dziedzinie. Nasz kandydat Markiewicz od młodych lat jest robotnikiem, tego odcieć też był robotnikiem, dla tego też wiemy, że: w przyszłości swej pracy jako poseł będzie pracował z nami“.

O swym koledze z lat szkolnych, kandydacie na posła mówiła Irena Bierońska: — Od młodych lat Włodzimierz Sokorski cieszył się zaufaniem wśród kolegów i koleżanek. Organizował koła rewolucyjnej młodzieży szkolnej. Wielu kolegów zainteresował ideą komunizmu i pchnął na tory pracy rewolucyjnej.

Barbara Tokarska, nauczycielka, mówiła: — Nigdy kobieta nie miała takich praw jak obecnie i takich szerokiej perspektywy na przyszłość. Z takim trudem ja zdobyłam wykształcenie w okresie przedwojennym. Dziś, kiedy spojrzę na swe dzieci, widzę wyraźnie ich przyszłość. Widzę przyszłość całej młodzieży w szkołach

średnich, wyższych uczelniach, we wszystkich zawodach.

Sala co chwile rozbrzmiewała radosnymi okrzykami. Spotkanie przemieniło się w manifestację.

REZOLUCJE XIX Zjazdu WKP(b)

O zmianie nazwy partii

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje tekst rezolucji XIX Zjazdu partii o zmianie nazwy partii. Rezolucja została przyjęta jednomyślnie. Rezolucja brzmi:

Podwójna nazwa naszej partii „komunistyczna“ — „bolszewicka“ ukształtowała się historycznie w wyniku walki z mieniszewikami i miała na celu odgródzenie się od mieniszewizmu. Skoro jednak partia mieniszewicka w ZSRR dawno już zeszła ze sceny, podwójna nazwa straciła sens, tym bardziej, że pojęcie „komunistyczna“ wyraża najściślej marksistowską treść zadań partii, podczas

gdy pojęcie „bolszewicka“ wyraża jedynie historyczny fakt, który dawno już utracił znaczenie, a mianowicie, że na II Zjeździe partii w 1903 r. leninowcy uzyskali większość głosów i dlatego zostali nazwani „bolszewikami“, zaś oportunistyczna część pozostała w mniejszości i otrzymała nazwę „mieniszewików“.

W związku z tym XIX Zjazd partii postanowił:

Wszelchwiązkową Komunistyczną Partię bolszewików WKP(b) od dnia dzisiejszego nazwać „Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego“ (KPSS).

O zmianach w statucie WKP(b)

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje:

XIX Zjazd WKP(b) uchwalił rezolucję o zmianach w statucie partii. Rezolucja została przyjęta jednomyślnie.

XIX Zjazd partii postanowił:

1) Zatwierdzić przedłożo-

ny przez KC WKP(b) projekt statutu partii z poprawkami i uzupełnieniami komisji Zjazdu.

2) Uważać w przyszłości zatwierdzony przez Zjazd statut partii za statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W sprawie ponownego opracowania programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje tekst rezolucji XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie ponownego opracowania programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Rezolucja została przyjęta jednomyślnie. Tekst rezolucji jest następujący:

XIX Zjazd partii stwierdza, że w okresie od VIII Zjazdu partii (1919 r.), na którym uchwalony został istniejący program partii, zaszły gruntowne zmiany zarówno w dziedzinie stosunków międzynarodowych, jak i w dziedzinie budowy socjalizmu w ZSRR, w związku z czym szereg zadań programu i sformułowane w nim zadania partii — wobec ich zrealizowania w tym okresie — nie odpowiadają już obecnym warunkom i nowym zadaniom partii.

Zważywszy powyższe, Zjazd postanowił:

1) Uznać za konieczne i aktualne dokonanie ponownego opracowania istniejącego programu partii.

2) Przy ponownym opracowaniu programu kierować się podstawowymi tezami pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“.

3) Dokonać ponownego opracowania programu powierzyć komisji w następującym składzie:

1. J. W. Stalin — przewodniczący
2. L. P. Beria
3. L. M. Kaganowicz
4. O. W. Kuusinen
5. G. M. Malenkow
6. W. M. Mołotow
7. P. N. Rumiełow
8. A. M. Rumiancew
9. M. Z. Saburow
10. D. I. Czesnokow
11. P. F. Judin.

4) Projekt ponownego opracowania programu partii przedłożyć do rozpatrzenia następnemu Zjazdowi Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

BRAWO ZAŁOGA ELCKIEJ ROSZARNI

Załoga Elckiej Zakładów Roszarniczych pragnąc uczcić program Frontu Narodowego i XIX Zjazd WKP(b) postanowiła roczny plan produkcji włókna wykonać do 26 października. Dzielnia załoga wykonała plan roczny w 101,3 proc. na 12 dni przed terminem podanym w zobowiązaniu.

CHŁOPI Z ŁUKI WYKONALI ZOBOWIĄZANIA

Mieszkańcy gromady Łuka w gm. Narewka postanowili uczcić program wyborczy Frontu Narodowego wywiązaniem się przed terminem ze sprzedaży zboża państwu i spłatą podatku gruntowego. Zobowiązanie swoje już wykonali. Szczególnie wyróżnił się Tomasz Wasilczyk, który zobowiązanie wykonał jako jeden z pierwszych.

Prócz powyższego zobowiązania chłopci z Łuki zakończyli całkowicie wykopki ziemniaków i zlikwidowali 3 ha odlogów.

CZYN ZAŁOGI TARTAKU W SUPRASLU

Załoga tartaku w Supraslu zobowiązania swoje wykonała z honorem. Hala traków przetarła ponad plan 444 m sześć, surowca, a pracownicy placu surowca zobowiązanie wykonali w 162 proc. Wyróżnił się szczególnie traktorzysta Niechwidowicz i Karczewski, a z działu mechanicznego Karol Dobrowolski.

DOBRA INICJATYWA Komitetu Frontu Narodowego w Łomży

Powiatowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego w Łomży wystąpił ze słuszną inicjatywą zapoznawania wyborców z najbardziej aktualnymi, bieżącymi zagadnieniami. W obwodach mianowicie organizowane są prasówki dla wyborców. Agitatorzy komitetów wyborczych przygotowują codziennie ciekawe pogadanki, podając słuchaczom najciekawsze artykuły z prasy codziennej. Mieszkańcy obwodów chętnie przychodzą po pracy na takie pogadanki.

Prasówki tego rodzaju odbywają się już w 11 gromadach gminy Kupiski. Wyborcy dowiadują się na nich o

naszych osiągnięciach gospodarczych, zapoznają się z polityką wewnętrzną i zagraniczną, z przebiegiem przygotowań do wyborów oraz przebiegiem XIX Zjazdu WKP(b). Wyborcy wspólnie śledzą także przebieg realizacji zobowiązań przedwyborczych, a szczególnie realizację obowiązkowych dostaw na wsi.

Inicjatywa Komitetu łomżyńskiego powinna stać się przykładem dla innych komitetów wyborczych. Pozwala ona bowiem agitatorowi na zastosowanie ciekawych form pracy polityczno-masowej i w miescie i na wsi. (KJ)

NASZE SŁOWA CZYN



No co, Felek — stanemy do wyborów murem!

(Swiat)

Front Narodowy jest braterską jednością działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro.

(Z programu Frontu Narodowego)

NIEZAPOMNIANE WYDARZENIE W ŻYCIU STUDENTÓW POLSKICH W ZSRR

Spotkanie tow. Bolesława Bieruła z młodzieżą polską w Moskwie

„Będziemy się uczyć ku zadowoleniu naszego ukochanego opiekuna młodzieży — Towarzysza Bieruła” — przyrzekają mocno studenci

MOSKWA. — Dnia 12 października w ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut w towarzystwie członków Biura Politycznego KC PZPR F. Mazura i E. Ochaba spotkał się z młodzieżą polską, studiującą na wyższych uczelniach moskiewskich.

Bolesław Bierut przemówił do młodzieży w ciepłych, serdecznych słowach i, nawiązując do odbywającego się XIX Zjazdu WKP(b), stwierdził, że Zjazd ten jest wielkim wydarzeniem historycznym nie tylko w życiu narodu radzieckiego, ale również w życiu Polski i wszystkich narodów świata.

Przewodniczący KC PZPR powiedział m. in.:

„XIX Zjazd stanowi potężną siłę ideową, która mobilizuje ludzką do walki o pokój.

Przodująca rola Związku Radzieckiego w walce o pokój oraz sympatie, które Związek Radziecki budzi wśród setek milionów ludzi pragnących pokoju, wzmagają wiarę w zwycięstwo sprawy pokoju”.

Nawołując młodzież do należytego wykorzystania studiów w kraju o najbardziej przodującej nauce, Bolesław Bierut podkreślił, że naród polski wiąże ze swą młodzieżą wielkie nadzieje, a następnie oświadczył:

„O Was myślimy nie tylko jako o tych, którzy potrafili

zdołać wykształcenie fachowe, ale również jako o tych, którzy potrafili poznać prawa rozwoju społecznego. Wywzrostacie nasze kadry techniczne nowymi, ofiarnymi, wykształconymi ludźmi i zasiliacie przodujące szeregi naszej nowej inteligencji”.

Student Iskra w imieniu młodzieży w gorących słowach podziękował przewodniczącemu KC PZPR za spotkanie z młodzieżą, podkreślając, że „będzie ono wielkim bodźcem dla niej do dalszych wzmocnionych wysiłków w nauce dla dobra narodu

polskiego i ku zadowoleniu naszego ukochanego opiekuna młodzieży — Towarzysza Bieruła”.

W czasie rozmowy przewodniczącego KC PZPR z młodzieżą szybko nawiązała się bezpośrednia, serdeczna, swobodna wleź.

Bolesław Bierut żywo interesował się wynikami pracy polskich studentów, warunkami ich życia i nauki, a w szczególności ich łącznością z krajem oraz opieką, jaką nad nimi rozciągają powołane do tego organizacje polskie.

Studenci polscy w szczerych słowach opowiadali Bolesławowi Bierutowi jak swemu najbliższemu przyjacielowi o swoich osiągnięciach i trudnościach, o swoich radościach i kłopotach, o swoich planach i nadziejach.

Wskazywali oni na troskliwość opiekę władz radzieckich, na wspaniałe warunki nauki, na bogate życie kulturalne.

Spotkanie z Bolesławem Bierutem — podkreślili studenci polscy — było wielkim, niezapomnianym wydarzeniem w ich życiu.

Rezolucja pekińskiego Kongresu Obróńców Pokoju

ZAPRZESTAĆ WOJNY W KOREI!

PEKIN — Jak już podaliśmy, w Pekinie zakończyły się obrady Kongresu Obróń-

ców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku. Na ostatnim posiedzeniu Kongresu jednomyślnie uchwalili rezolucję w kwestii koreańskiej, która stwierdza m. in.:

Kongres Obróńców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku uważa za konieczne w interesie 1,6 miliarda ludności tej części świata, zwrócić się do wszystkich narodów globu ziemskiego z apelem, by wysuwały żądania, których realizacja zapewniłaby zakończenie wojny w Korei.

Żądania są następujące: Przedstawiciele USA winni zaniechać aktów, zmierzających do zerwania rokowań rozejmowych w Korei, obie strony uczestniczące w wojnie winny repatriować wszystkich jeńców natchmiast po przerwaniu działań wojennych, stosowanie broni masowej zagłady, a więc broni bakteriologicznej i chemicznej, bomb napalmowych jak również bombardowanie przez lotnictwo USA spokojnych miast, wsi i cywilnej ludności koreańskiej powinno być natychmiast zakazane i przerwane; niezwłocznie po przerwaniu ognia w Korei wszystkie obce wojska, w tym również oddziały ochotników chińskich, winny być wycofane z Korei.

Rezolucja głosi dalej, że w celu przywrócenia pokoju w Korei i dla obrony pokoju w Azji i na Pacyfiku rządy zainteresowanych krajów, w tym również przedstawiciele Korei północnej i południowej, powinni natychmiast rozpocząć rokowania aby wytyczyć dalsze kroki, zmierzające do pokojowego uregulowania proble-

mu koreańskiego na podstawie rozejmu i na zasadzie rozstrzygnięcia spraw wewnętrznych Korei przez sam naród koreański.

W zakończeniu rezolucja stwierdza uroczystie, że ofiarna walka narodu koreańskiego spotyka się z całkowitym poparciem i pełnym zrozumieniem narodów całego świata.

31 powiat przekroczył 90 proc. planu dostaw zboża dla państwa

WARSZAWA. 31-y m w kraju, a 7-y m w woj. krakowskim powiatem, który przekroczył 90 proc. rocznego planu dostaw zboża, jest powiat Bochnia.

Tak jak w 30 poprzednich powiatów, chłopcy tego powiatu, którzy dotychczas wywiązali się z obowiązku całorocznej dostawy zboża dla państwa, zostali zwolnieni z obowiązku dawaniania miarek i odsypów przy przemiale zboża.

Czytajcie i numerujcie prasę radziecką!

VII SESJA ONZ

14 bm. rozpoczęła się w Nowym Jorku VII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Trzeba stwierdzić, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie spełniła nadziei, pokładanych w niej przez narody całego świata. „W chwili obecnej Stany Zjednoczone przekształcają ONZ — powiedział tow. Malenkov na XIX Zjeździe WKP(b) — z organu współpracy międzynarodowej, jaką powinna ona być w myśl statutu, w organ swej dyktatorskiej polityki w walce przeciwko pokojowi i posługują się nią dla osłonięcia swych agresywnych działań”.

Na poprzedniej, VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, amerykańscy imperialiści, korzystając z mechanicznej większości głosów, przeforsowali szereg uchwał sprzecznych z interesami pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, sprzecznych z założeniami Karty Narodów Zjednoczonych. Storpedowali oni szereg konstruktywnych, rzeczowych wniosków delegacji ZSRR, zmierzających do zapobieżenia groźbie nowej wojny, do utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami. I tak np. odrzucili propozycje radzieckie, zmierzające do położenia kresu wojnie w Korei. Uruchoмили cały aparat nacisku, by storpedować radzieckie propozycje w sprawie zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń.

Oceniając wyniki VI sesji Zgroma-

dzenia Ogólnego ONZ, delegat radziecki, Malik, oświadczył, że „praca VI sesji Zgromadzenia Ogólnego nie dała wyników z punktu widzenia utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”, że „szereg rezolucji narzuconych Zgromadzeniu przez blok amerykańsko - angielski zmierza nie do położenia kresu agresji amerykańskiej, lecz do jej poparcia i rozszerzenia”.

Ale jednocześnie VI sesja Zgromadzenia Ogólnego była odbiciem wzrastającego autorytetu ZSRR, była odbiciem coraz większych trudności, na które natrafiają imperialiści amerykańscy, narzucając swój dyktat przedstawicielom państw kapitalistycznych. Na VI sesji ujawniły się poważne oznaki oporu przeciwko dyktatowi USA. Pod naciskiem narodów coraz więcej delegacji krajów kapitalistycznych przyłączyło się do stanowiska ZSRR, Polski, Czechosłowacji i innych krajów obozu pokoju. Na VI sesji powstał blok państw azjatyckich i arabskich, które w większości wypadków odmawiały posłuszeństwa amerykańskiemu wodzirejom. Do bloku tego niejednokrotnie, i to w zagadnieniach istotnych, dołączyły się kraje Ameryki Południowej, a nawet Europy zachodniej. Amerykański dziennik „Daily Compass”, pisząc o tym zjawisku, stwierdził: „Jesteśmy świadkami stałego upadku autorytetu amerykańskiego w komisjach Zgromadzenia

Ogólnego ONZ”. Dziennik amerykański „Washington Post” pisał wprost, że chodzi o krach prestiżu amerykańskiego w ONZ”.

Wskazując na te objawy, delegat radziecki, Malik, podkreślił, że przy dobrej woli, ONZ rozporządza środkami, które by mogły zmusić agresorów amerykańskich do zaprzestania polityki agresji i do wkroczenia na drogę normalizacji stosunków międzynarodowych.

Zadania stojące przed VII sesją Zgromadzenia Ogólnego są olbrzymie.

Narody pragną, by VII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przyczyniła się do wydobycia ONZ ze ślepego zaułka, w jakim tkwi obecnie. Pragną, by Organizacja Narodów Zjednoczonych stała się rzeczywistą przedstawicielką narodów i ich interesów, stała się międzynarodową organizacją, służącą sprawie pokoju i zbliżenia między narodami.

Nie ulega wątpliwości, że walka będzie trudna i zacięta.

VII Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych będzie walką bitwą o utrzymanie pokoju, bitwą pomiędzy siłami pokoju reprezentowanymi przez Związek Radziecki, Polskę i inne kraje obozu pokoju, a siłami wojny, którym przewodzi amerykańscy imperialiści.

Przedwyborcze zebrania gromadzkie

Prawie we wszystkich gromadach gminy Goniądz odbyły się przedwyborcze zebrania gromadzkie. Na zebraniach tych wygłoszone zostały przez prelegentów komitetów Frontu Narodowego przez ważne nauczycieli, referaty o tematyce wyborczej i o realizacji zobowiązań wobec państwa. Licznie zebrani chłopcy manifestowali swe uczucia do Frontu Narodowego i postanowili wypełnieniem swych obowiązków uczcić zbliżające się wybory.

W gromadzie Klewianki, w dyskusji Czesław Bogusz omówił zadania akcji przedwyborczej włączając je z obowiązkami chłopów wobec państwa. O obowiązkach mówił także ob. Baranowski. Klewiankach z obrazami różnicę między wyborami obecnymi, a przed wojną. Mówił o rozwoju szkolnictwa w Polsce. Zebrani interesowali się bardzo stroną techniczną przeprowadzenia wyborów. Wyborcy przedyskutowali także sprawę usprawnienia zaopatrzenia GS-u w artykuły pierwszej potrzeby.

a do 30 bm. wykonają plan w 100 proc.

Chłopcy gromady Doły po zebraniu wpłacili na ręce sądu 1070 zł na poczet podatku gruntowego.

W gromadzie Kulesze na zebranie przyszło 64 gospodarzy. Sołtys gromady ob. Gawędzki nakreślił zebranym program wyborczy Frontu Narodowego. Powiadał on za gadnienia Frontu Narodowego z wykonywaniem obowiązków wobec państwa. Ob. Kliczki mówił o wyborach w 1935 r., kiedy kandydował obszar nicy i fabrykanci. W dalszym ciągu zebrania ob. Rosiński mówił o prawach młodzieży w Polsce Ludowej. Ob. Skarżyński prosił, by zapoznać zebranych z życiorysami kandydatów.

Na wszystkie pytania wyzyskując odpowiadali ob. Bardziński, który podał także zebranym życiorysy kandydatów na posłów do Sejmu z okręgu wyborczego nr 32. (K.J.)

Głosujemy na swoich przedstawicieli

Zupełnie niewłaściwe stanowisko zajął jeden z wyborców w gromadzie Janowice (pow. Białystok). Z wypowiedzi jego wynikało, że wybory do Sejmu wcale go nie obchodzą.

— Po co będziemy się wtrącać do tych rzeczy, kiedy i tak nic nie zmienią naszego życia — mówił.

— Bardzo niesłusznie rozumiecie — odpowiedział agitator. — Wynika to z tego, że jak sami powiadacie zrażaliście się do wyborów za sanci, których celem było oszukiwanie mas pracujących. Ale musicie sobie zdać sprawę z tego, że dzisiejsze wybory i polityka władzy ludowej są zupełnie niepodobne do przedwojennych.

Głosując na listę Frontu Narodowego, głosujemy za szczęściem i dobrobytem dla siebie i swoich dzieci. Wybrani przez nas posłowie będą bronić naszych interesów i wspólnie z nami i przy naszej pomocy będą budować potęgę gospodarczą naszego kraju.”

Serdeczne słowa agitatora trafiły do przekonania zebranych. Chłopcy postanowili pójść gremialnie do urn wyborczych. (mch)

Tak nie wolno organizować zebrań

Nie wywłazał się ze swego zadania aktyw spóldzielczy, który na zebraniu członków GS w Czyżewie miał referować zagadnienia programu wyborczego Frontu Narodowego. Na zadawane pytania ze strony obecnych na zebraniu, prezes GS tłumaczył się, jak gdyby oskarżano go o coś — zamiast wyjaśnić poruszane problemy, dotyczące trudności występujących w naszej gospodarce. Również organizacja zebrania nie była postawiona na właściwym poziomie tak jak i organizacja zebrania przedwyborczego mieszkańców osady Czyżew, gdzie referaty wygłaszało aż 4 prelegentów, a właściwy przedstawiciel komitetu wyborczego nie miał już nie do powiedzenia.

Winę za taki stan ponosi również Gminny Komitet Wyborczy, który nie zorganizował w ogóle dykturów. Całą pracę za ten komitet wykonywał jeden aktywista partii.

PRZECIWKO BRUTALNEMU BEZPRAWIU

Fala protestów we Francji

Strajk pod hasłem walki o uwolnienie Le Leapa i przywódców młodzieżowych

PARYŻ. „L'Humanite” donosi, że w całej Francji wzrasta fala protestów przeciwko represjom rządowym. Robotnicy francuscy jednomyślnie żądają natychmiastowego uwolnienia sekretarza generalnego CGT — Le Leapa. Równocześnie rozwija się akcja młodzieży w obronie jej aresztowanych przywódców.

W miejscowości Aundun — le Tiche odbył się zjazd górników okręgów Moselle i Meurthe et Moselle, na którym jednomyślnie uchwalono przeprowadzić dnia 15 bm. 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko aresztowaniu Le Leapa i gwałceniu przez władze francuskie swobód konstytucyjnych. Krótko

trwał strajk protestacyjny pod hasłem walki o uwolnienie Le Leapa odbyły się w st. Denis, Montreuil, Colombes, Nicel, Rouen, St. Martin Duval, Boucau i innych miejscowościach.

Wiele organizacji społecznych wyraża swój protest przeciwko terrorowi władz francuskich drogą uchwał i rezolucji oraz za pośrednictwem listów, wysyłanych do władz publicznych.

Ostatnie wiadomości

TOKIO. — W Japonii rozpoczął się 48-godzinny strajk 240 tysięcy górników, domagających się podwyżki płac.

Górnicy uchwalili, że o ile żądania ich nie zostaną uwzględnione, rozpocznie 17 bm. strajk aż do zwycięstwa.

TEHERAN. — Władze irańskie aresztowały b. zastępcę szefa sztabu gen. Abdula Hossana Hedżazi i dwóch kupców pod zarzutem pozostawiania na usługach ambasady brytyjskiej w Teheranie. W aferze tej wzięty jest również senator irański Zahedi, chroni go jednak immunitet parlamentarny.

PARYŻ. — Z polecenia paryskiego Trybunału Wojskowego dokonano w Algierze, Oranie, Sidi-Bel-Abbes, Constantine, Perregaux i Bone liczących rewizji w służbach organizacji demokratycznych i w mieszkaniach postępowych działaczy. Rewizje odbywały się bez świadków, przy czym w kilku wypadkach polejano wyłamywać drzwi.

Na wieść o rewizjach wszyscy doktry Algieru proklamowali 48-godzinny strajk protestacyjny.

Z OBRAD XIX ZJAZDU WKP(b)

REFERAT TOW. N. S. CHRUSZCZOWA
o zmianach w statucie partii

MOSKWA (PAP). Na przedpołudniowym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 10 października sekretarz KC WKP(b) N. S. Chruszczow wygłosił następujący referat w sprawie zmian w statucie WKP(b):

Towarzysze! Pod przewodnictwem partii komunistycznej naród radziecki swą bohaterką walką w wojnie narodowej obronił wielkie zdobycze socjalistyczne i odniósł epokowe zwycięstwa.

W latach powojennych masowy pracujący nasz ojczyzny swą ofiarną, twórczą pracę zapewniły pomysłowe wykonanie czwartego 5-letniego planu pokoleń burokracji, nauki i kultury. Jednocześnie z rozwojem ekonomiki podnosi się poziom dobrobytu i poziom kulturowy mas ludowych.

Zwycięstwa i sukcesy były wynikiem słusznej polityki partii komunistycznej, mądrego kierownictwa leninowskiego — stalinowskiego Komitetu Centralnego, naszego ukochanego wodza i nauczyciela — towarzysza Stalina (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Sukcesy, jakie odniósł nasz kraj, osiągnięte zostały dzięki temu, że partia nieustannie prowadziła wśród mas ogromną pracę organizatorską nad wcieleniem w życie genialnych planów stalinowskich. Organizatorska praca partii komunistycznej zespalała w jedną całość wszystkie wysiłki ludzi radzieckich i skierowywała je ku wspólnemu celowi — rozgromieniu wroga w ciężkich latach wojny oraz szybkiej odbudowie i dalszemu rozwojowi gospodarki narodowej w okresie powojennym, ku pomyślnemu wykonaniu planów budownictwa komunistycznego.

Wielkie idee marksizmu — leninizmu oświecały ludzki rozum radzieckim drogę do komunizmu. Siła naszej partii polegała na tym, że jest ona uzbrojona w znajomość praw rozwoju społecznego i w swej działalności kieruje się rewolucyjną teorią marksizmu — leninizmu.

Wypowiedzi towarzysza Stalina zawarte w książce „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego”, praca towarzysza Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa”, uchwały Komitetu Centralnego w sprawach ideologicznych mają ogromne znaczenie dla ideologiczno-wychowawczej pracy w naszym kraju.

Nowym, nieocenionym wkładem do teorii marksizmu-leninizmu jest praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Towarzysz Stalin, rozwijając twórczą naukę marksistowsko-leninowską, uzbierała partię i naród radziecki w naukę o charakterze ekonomicznych praw współczesnego kapitalizmu i socjalizmu, o warunkach przygotowania przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Praca towarzysza Stalina poświęcona problemom ekonomicznym ma, podobnie jak i inne jego dzieła, ogromne znaczenie dla rozwijania zań dotyczących budowy społeczeństwa komunistycznego, dla wychowania członków partii i wszystkich ludzi pracy w duchu nieśmiertelnych idei leninizmu.

Obecnie, gdy naród radziecki z nową energią rozwija walkę o wcielenie w życie wielkiego programu budowy społeczeństwa komunistycznego, coraz bardziej wzrasta kierownicza i organizatorska rola partii komunistycznej. Znaczenie tej pracy organizacyjnej i ideologiczno-wychowawczej.

Towarzysz Stalin uczy, że gdy już dana jest słusna linia, gdy już dane jest słuszne rozwiązanie zagadnienia, powołanie spraw należy od pracy organizacyjnej, od organizacji walki o wcielenie w życie linii partii.

Stojąc przed nami zadania wysuwają wobec organizacji partyjnych, wobec wszystkich komunistów jeszcze większe wymagania, które powinny być uwzględnione w praktyce pracy partyjnej i budownictwa partyjnego.

O nowej nazwie partii i określeniu w statucie głównych zadań partii

Komitet Centralny uważa, że dojrzała konieczność precyzowania nazwy naszej partii. Proponuje się, aby Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) nazywać od teraz „Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego”.

Sprecyzowanie nazwy partii jest celowe z następujących względów:

Po pierwsze, nazwa partii „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego” jest bardziej ścisła. Taką nazwą partii, która jest partią rządzącą w naszym kraju, będzie bardziej zgodna z nazwami państwowych organów Związku Radzieckiego.

Po drugie, w chwili obecnej nie ma potrzeby utrzymywania podwójnej nazwy partii — komunistycznej i bolszewickiej, gdyż słowa „komunista” i „bolszewik” wyrażają tę samą treść.

W dziełach naszej partii dodanie do nazwy partii słowa „bolszewików” miało ogromne zasadnicze znaczenie. W latach przedrewolucyjnych, kiedy partia nazywała się „Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji”, dodanie słowa „bolszewików” wskazywało na przynależność do partii nowego typu, partii leninowców, która toczyła nieubłagana walkę przeciwko mniejszemu i innemu wrogim proletariatu i ugrupowaniom, o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej i dyktatury proletariatu.

Po Rewolucji Październikowej, gdy na VII Zjeździe partia została przemianowana na komunistyczną, dodanie do jej nazwy słowa „bolszewików” zostało utrzymane, uzyskało ono bowiem prawo obywatelstwa nie tylko w życiu politycznym naszego kraju, lecz i za jego granicami.

Tak ustaliła się podwójna nazwa partii — komunistyczna i bolszewicka. Jednakże w istocie rzeczy słowa „komunista” i „bolszewik” wyrażają, jak już wspomnieliśmy, tę samą treść. I chociaż my wszyscy, towarzysze, przyzwyczajaliśmy się do nazywania komunistów bolszewikami, dzisiaj w nazwie partii, w statucie partii nie ma potrzeby utrzymywania podwójnej nazwy.

Dalej, proponuje się nadać w pierwszym paragrafie zwężenie określenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej głównych zadań w następującej redakcji:

„Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest dobrowolnym bojowym zwołem ludzi wspólnej idei — komunistów, zorganizowa-

Partia nasza stale doskonali metody swej pracy, zmienia formy budownictwa partyjnego w zależności od sytuacji i nowych zadań.

Od czasu XVIII Zjazdu partia wzbogaciła się o nowe doświadczenia budownictwa partyjnego, które powinny znaleźć odzwierciedlenie w statucie partii. Należy również uwzględnić okoliczność, że w uchwalonym na poprzednim Zjeździe statucie pewne punkty są przestarzałe. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie uzupełnień i zmian do statutu partii.

nym spośród klasy robotniczej, pracujących chłopów i pracującej inteligencji.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, zorganizowawszy sołusz klasy robotniczej i chłopstwa pracującego, doprowadziła w wyniku Rewolucji Październikowej 1917 roku do obalenia władzy kapitalistów i obszarników, do zorganizowania dyktatury proletariatu, do likwidacji kapitalizmu, do zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka i zapewnienia zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Obecnie główne zadania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, podnosić nieustannie materialny i kulturalny poziom społeczeństwa, wychowywać członków społeczeństwa w duchu Internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, ze wszech miar umacniać aktywną obronę ojczyzny radzieckiej przed agresywnymi działaniami jej wrogów.

Pierwszy paragraf statutu w sposób niezwykle zwężyły lecz głęboki w swej treści odzwierciedla wspomniany bilans przebiegu przez naszą partię drogi i określa jej główne zadania na przyszłość.

Od przeszło pół wieku partia nasza kroczyła na czele ruchu rewolucyjnego, cementując nieustannie swe szeregi. Zjednoczona jasnością celu, jednością woli i działania, partia, jak nigdy przedtem, stanowi dziś jednolity bojowy sołusz ludzi wspólnej idei — komunistów, co zostaje utrwalone w proponowanym projekcie statutu.

Pod kierownictwem partii została urzeczywistniona Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która obaliła władzę kapitalistów i obszarników w naszym kraju pod jej kierownictwem ukształtował się i umocnił sołusz klasy robotniczej i chłopstwa. Partia komunistyczna stworzyła pierwsze na świecie socjalistyczne państwo robotników i chłopów i doprowadziła do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Te epokowe zdobycze znalazły odzwierciedlenie w pierwszym paragrafie projektu statutu.

Cała działalność partii komunistycznej podporządkowana jest wielkiemu celowi, zbudowaniu komunizmu w naszym kraju w drodze stworzenia niezbędnych warunków wstępnych dla zasadniczego przejścia od ekonomiki socjalizmu do innej, wyższej ekonomiki, ekonomiki komunizmu. Zbudowanie społeczeństwa komunistycznego stało się praktycznym zadaniem

narodów Związku Radzieckiego. Zadania, które wytycza partia komunistyczna, porywa ludzi radzie-

Kto może być członkiem partii

Partia komunistyczna przywiązuje ogromną wagę do zagadnienia członkostwa partii, będącego podstawowym zagadnieniem budownictwa partyjnego. Wodźowie partii, Lenin i Stalin, wykazywali zawsze wyjątkową troskę o czystość szeregów partii, o podniesienie miana i znaczenia członka partii, o poziom organizacyjny i zwartość szeregów partyjnych. Partia jest silna, wysoka świadomością i odpowiedzialnością każdego komunisty za wcielenie w życie idei partii i jej uchwał.

Aby jeszcze wyżej podnieść miano i znaczenie członka partii komunistycznej proponuje się, aby paragraf statutu określający, kto może być członkiem partii, podać w nowej redakcji: „Członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego może być każdy pracujący, nie wyzyskujący cudzej pracy obywatel Związku Radzieckiego, który uznał program i statut partii, aktywnie przyczynia się do ich realizacji, pracuje w jednej z organizacji partii i wykonuje wszystkie uchwały partii. Członek partii opłaca ustalone składki członkowskie”.

O obowiązkach członków partii

Aby jeszcze wyżej podnieść awangardową rolę członków partii w budowie komunizmu, należy dać w statucie bardziej wyczerpujące określenie obowiązków członków partii i uzupełnić oddolnym paragrafem nowymi punktami.

Proponuje się przede wszystkim stwierdzić, że członek partii obowiązany jest ze wszech miar strzec jednolitości partii jako głównego warunku siły i potęgi partii.

Troska o ochronę jednolitości partii jest naczelnym obowiązkiem komunisty. Dlatego będzie rzeczą całkowicie słuszną, aby wymienianie obowiązków członków partii rozpocząć od tego podstawowego wymogu.

Zródłem potęgi naszej partii i jej wielkich zwycięstw zawsze była i będzie niezłomna jedność i zwartość szeregów partyjnych. Nie jest rzeczą przypadkową, że wrogowie partii — trockiści, bucharinowscy zdrajcy i renegaci usiłowali niejednokrotnie wywołać rozłam w szeregach partii i zachwiać jej jedność. Partia nasza pod stalinowskim kierownictwem rozbiła doszczętnie wszystkie próby naruszenia jednolitości szeregów partyjnych przez wrogów leninizmu.

Na swój XIX Zjazd partia komunistyczna przysłała zwarła, jednolita i potężna jak nigdy przedtem, ściśle zespolona wokół Komitetu Centralnego i swego genialnego wodza i nauczyciela — towarzysza Stalina (długotrwałe oklaski).

W ciągu lat, które upłynęły od XVIII Zjazdu, partia wyrosła i zahartowała się w walce z zahartowała się w walce z trudnościami wojny i okresu powojennego. Cechą charakterystyczną minionego okresu jest dalsze umocnienie organizacji partyjnych, rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej.

Jednakowoż poziom pracy partyjnej — politycznej wciąż jeszcze nie nadąża za wymogami życia, za zadaniami wyznaczonymi przez partię. W pracy organizacji partyjnych istnieją niedociągnięcia i błędy.

Referat sprawozdawczy G. M. Malenkowa o pracy Ko-

mitetu Centralnego wskazał na niedociągnięcia i błędy w pracy organizacji partyjnych, na ujemne, a niekiedy nawet chorobliwe zjawiska oraz nakreślił drogę do ich usunięcia i przewyżczenia.

Uwagę wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich komunistów należy skoncentrować na nieugiętej walce o wykonanie partyjnych i państwowych uchwał i dyktów, które ucieleśniają politykę naszej partii. Trzeba jak najbardziej zwiększać zdolność bojową każdej organizacji partyjnej, jeszcze bardziej umacniać dyscyplinę partyjną i państwową, usprawniać pracę organizacyjną, podnosić aktywność komunistów w walce z niedociągnięciami, mającymi miejsce w życiu i w pracy organizacji partyjnych.

Dojrzała konieczność stwierdzenia w statucie, że członek wie partii obowiązany są być czynnymi bojownikami o wykonanie uchwał partyjnych.

Należy podkreślić, że istnieją niekiedy członkowie partii, których stosunek do wcielenia w życie uchwał partyjnych jest formalny, bierny. Są niestety, komuniści, którzy w słowach akceptują uchwały partyjne, a w rzeczywistości odkładają je do akt, wykazują obojętność wobec powierzonej im sprawy, mało przejawiają troski i energii, aby zapewnić pomyślne wykonanie postawionych zadań. Takich pracowników nie przyprowadza do niepokój fakt, że uchwały partii i rządu na powierzone im odcinku są wykonywane w sposób niewydolny. Nie przejmują się oni swą pracą, pracując bez energii, nie wykazując inicjatywy i wytrwałości. To, co z powodzeniem można zrobić dzisiaj, tacy pracownicy odkładają „na jutro” i częstokroć żywą sprawę grzebią w stosach papierków.

Niektórzy kierownicy organizacji partyjnych w niedostatecznym stopniu walczą z tymi, których stosunek do dyktów jest formalny, mało pracują nad wychowaniem kadr w duchu wysokiej odpowiedzialności za powierzoną sprawę.

Formalny, bierny stosunek do uchwał partii jest wielkim

złem, które partia powinna stanowczo zwalczać. Taki stosunek komunistów do uchwał partyjnych osłabia zdolność bojową partii. Dlatego jest rzeczą konieczną stwierdzić w statucie, że formalny, bierny stosunek do uchwał partii jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach.

Drugie zło, które występuje w naszej partii polega na tym, że część komunistów niesłusznie sądzi jakoby w naszej partii istniały dwie dyscypliny — jedna dla szeregowych członków, druga — dla kierowników.

Istnieje niemało pracowników, którzy uważają, że praca nie dla nich są układane. Sądząc w swej zarożumiałości, że wszystko im wolno, pracownicy tacy przekształcają podległe im przedsiębiorstwa lub instytucje w swój folwark, w którym zaprowadzają swoje „porządki”, swoją „dyscyplinę”, odrzucając dyscyplinę państwową. Nie liczą się oni z uchwałami organizacji partyjnych, ze zdaniem mas członkowskich. Tam, gdzie grasują tacy burokraci z legitymacją partyjną w kieszeni, tam dzieją się często rzeczy skandaliczne.

Rozumie się, że partia nie może pogodzić się z takim wielkopaniśkim antypartyjnym pojęciem o dyscyplinie. To zło należy również zdecydowanie wykarcerować, gdyż podważa ono dyscyplinę partyjną i państwową i przynosi tym samym poważną szkodę interesom partii i państwa.

Interesy partii i państwa wymagają zwiększenia poczucia odpowiedzialności każdego komunisty za powierzoną sprawę, bez względu na zajmowane stanowisko, najściślej przestrzegania dyscypliny partyjnej i państwowej, która powinna być jednokowa dla wszystkich członków partii, niezależnie od ich zasług i zajmowanych przez nich stanowisk. Należy stwierdzić w statucie, że naruszenie dyscypliny partyjnej i państwowej jest dużym złem, wyrządzającym szkodę partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach.

Towarzysze!

Partia zawsze przywiązywała ogromną wagę do sprawy rozwoju krytyki i samo krytyki, a w szczególności krytyki oddolnej, do ujawniania braków w pracy oraz do walki z nastrojami pokązowej pomyślności i upajania się sukcesami w pracy. Siła naszej partii polegała na tym właśnie, że nie boi się ona krytyki i z krytyki swych braków czerpie energię do dalszego marszu naprzód.

Należy jednak stwierdzić, że w organizacjach partyjnych dotychczas jeszcze bywały wypadki niedoceniania krytyki i samokrytyki w życiu partii i państwa. Niektórzy pracownicy obdarzeni zaufaniem partii i wysunięci na odpowiedzialne stanowiska nie wyciągają dla siebie wniosków z wielokrotnych wskazań partii o konieczności rozwijania krytyki i samokrytyki, tuszując błędy i braki, stwarzając atmosferę pokązowej pomyślności i samouspokojenia. Krytyka i samokrytyka częstokroć napotyka na zaciekły opór ze strony niektórych „farbowanych” komunistów.

Okazało się, że niemało szkody wyrządzają partii komuniści, którzy bez przerwy krzyczą o swym oddaniu dla partii, a w rzeczywistości nie dopuszczają do krytyki od dołu, tłumia ją.

Ludzie tłumiący krytykę stosując najrozmaitsze formy i metody prześladowania za

(Ciąg dalszy na str. 5)

REFERAT TOW. N. S. CHRUSZCZOWA

(Dalszy ciąg ze str. 5)
Centralnego — to, jak wykazała praktyka, celowe jest skoncentrować tę pracę w jed-

nym organie — Sekretariacie i nie tworzyć w związku z tym w przyszłości Biura Organizacyjnego KC.

O przeorganizowaniu Komisji Kontroli Partijnej na Komitet Kontroli Partijnej przy Komitecie Centralnym Partii

W statucie uchwalonym na XVIII Zjeździe powierzone Komisji Kontroli Partijnej następujące zadania: Kontrolować wykonanie uchwał partii i KC WKP(b) przez organizacje partyjne oraz organy radzieckie i gospodarcze, kontrolować pracę terenowych organizacji partyjnych, pociągać do odpowiedzialności winnych naruszenia programu, statutu partii, dyscypliny partyjnej.

Kontrola nad wykonaniem uchwał partii i sprawdzanie pracy terenowych organizacji partyjnych jest żeśrodkowane w Komitecie Centralnym, ponieważ kontrola i sprawdzanie stanowi integralną i ogromnie ważną część kierownictwa partyjnego. Trzeba zwiększyć rolę organów kontroli partyjnej w dziedzinie walki z naruszeniem dyscypliny partyjnej i z niezadawalającą wykonywaniem przez komunistów swoich obowiązków. Wobec tego celowe jest przeorganizowanie Komisji Kontroli Partijnej na Komitet Kontroli Partijnej przy

Komitecie Centralnym partii. Należy również utworzyć w republikach, krajach i obwodach instytucje pełnomocników Komitetu Kontroli Partijnej, niezależnych od terenowych władz partyjnych. Komitetowi Kontroli Partijnej należy powierzyć kontrolowanie przestrzegania dyscypliny partyjnej przez członków i kandydatów partii, pociąganie do odpowiedzialności komunistów winnych naruszenia programu i statutu partii, dyscypliny partyjnej i państwowej oraz winnych naruszenia moralności partyjnej — wkraczających na drogę oszukiwania partii, nieuczciwych i nieszczerzych wobec partii, oszczerców, bluźnierców, winnych niemoralnego trybu życia i innych wykroczeń.

Proponuje się również powierzenie Komitetowi Kontroli Partijnej rozpatrywania odwołań od uchwał terenowych władz partyjnych w sprawie wydalenia z partii i kar partyjnych.

O sprecyzowaniu w statucie zadań terenowych organizacji partyjnych

Towarzysz Okres, jak ujął od XVIII Zjazdu, cechuje dalsze umocnienie terenowych organizacji partyjnych, podniesienie na wyższy poziom całej ich działalności.

Pomyślnie wykonanie nowych zadań w dziedzinie budowy społeczeństwa komunistycznego związane jest niezerwalnie z dalszym podnoszeniem poziomu całej pracy organizacyjno-partyjnej i politycznej, z umacnianiem hartu ideologicznego, ze sprawą jeszcze lepszego teoretycznego uzbrajania członków partii i wychowywania mas pracujących w duchu wysokiej świadomości komunistycznej.

Biorąc pod uwagę rosnące wymagania wobec terenowych organizacji partyjnych oraz uwzględniając fakt, że ich zadania i funkcje, jak wykazała praktyka, nie znajdują w obowiązującym statucie pełnego odbicia, należy wprowadzić niezbędne uzupełnienia do odnośnych paragrafów statutu.

Przed wszystkim należy stwierdzić w statucie, że KC komunistycznych partii republik związkowych, komitety krajowe, obwodowe, okręgowe, miejskie i rejonowe partii zapewniają nieugięte wykonanie dyrektyw partii i nadają kierunek działalności terenowych organizacji radzieckich i społecznych za pośrednictwem istniejących w nich grup partyjnych.

Wcielanie w życie uchwał partii i jej dyrektyw było i jest naczelnym obowiązkiem organizacji partyjnych, podstawą ich działalności. Trzeba, aby zadania te były odzwierciedlone w statucie partii.

Należy dalej odzwierciedlić w statucie zadania organizacji partyjnych w dziedzinie rozwijania partyjnej krytyki i samokrytyki oraz wychowywania komunistów w duchu nieprzejednanego stosunku do niedociągnięć w pracy partyjnej i państwowej.

Partia nakłada na każdego komunistę obowiązek rozwijania samokrytyki i krytyki odolnej, ujawniania niedociągnięć w pracy i walki o ich usunięcie. Stawia to wobec organizacji partyjnych jeszcze wyższe wymagania. Podobnie jak w każdej sprawie, tak również w rozwoju krytyki nie może być żyłowości. Organizacje partyjne obowiązane są kierować rosnącą aktywnością komunistów, wychowywać członków partii tak, aby walczyli nieprzejednanie o usunięcie niedociągnię-

nie i w ten sposób doprowadzić do wszechstronnego usprawnienia pracy wszystkich naszych organizacji partyjnych, państwowych, gospodarczych i społecznych.

Określenie tych zadań w statucie wynika z konieczności zerwania z niedocenianiem krytyki i samokrytyki, które stanowią najważniejszy środek rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, umocnienia więzi organizacji partyjnych z masami.

Poważne miejsce w życiu organizacji partyjnych zajmuje praca w dziedzinie komunistycznego wychowania mas pracujących i marksistowsko-leninowskiego szkolenia członków partii.

Zadanie jakie stoi przed organizacjami partyjnymi polega na tym, aby zapewnić zdecydowane podniesienie poziomu całej pracy ideologicznej, systematycznie podnosić na wyższy szczebel i doskonalić ideowo — polityczne szkolenie kadr wszystkich ogniw aparatu partyjnego i państwowego. Jest to tym bardziej konieczne, że wiele organizacji partyjnych nie docenia pracy ideologicznej, a propaganda marksizmu — leninizmu zorganizowana jest wciąż jeszcze w sposób niezadawalający.

Należy możliwie szybko położyć kres niedocenianiu pracy ideologicznej. Należy stwierdzić w statucie, że zadaniem terenowych organizacji partyjnych jest kierowanie sprawą studiowania marksizmu — leninizmu przez członków i kandydatów partii oraz kontrola opanowania przez nich minimum wiadomości z zakresu marksizmu — leninizmu, organizacja pracy nad komunistycznym wychowaniem mas pracujących.

Dalej w projekcie statutu proponuje się uwzględnić, że w komitetach obwodowych i krajowych partii, w KC komunistycznych partii republik związkowych tworzy się sekretariaty. Praktyka wykazuje, że jest rzeczą celową stworzyć sekretariaty w interesie operatywniejszego rozpatrywania zagadnień bieżących i lepszego organizacji kontroli wykonania. Aby nie dopuszczać do zastępowania egzekutywy przez sekretariaty, należy zmniejszyć liczbę sekretarzy do trzech i zobowiązać sekretariaty do zawiadamiania o powziętych przez nie uchwałach odpowiedniej egzekutywy, komitetu obwodowego, komitetu krajowego, KC komunistycznej partii republik związkowych.

Proponuje się również

stwierdzić w statucie, że komitety obwodowe, komitet krajowy i KC komunistycznej partii republik związkowej systematycznie informują Komitet Centralny i w ustalonych terminach przedkładają KC sprawozdanie ze swej

O terminach zwoływania plenarnych posiedzeń komitetów terenowych organizacji partii

Zaleca się ustalenie następujących terminów zwoływania plenarnych posiedzeń komitetów terenowych organizacji partii: Plenum KC komunistycznej partii republik związkowej, komitetu krajowego, komitetu obwodowego partii zwołuje się co najmniej raz na dwa miesiące; plenum komitetu okręgowego partii — co najmniej raz na półtora miesiąca; plenum komitetu miejskiego i rejonowego partii — co najmniej raz na miesiąc.

Ustalenie wymienionych wyżej terminów zwoływania plenarnych posiedzeń spowodowane jest koniecznością zbliżenia kierownictwa terenowych organów partyjnych do życia organizacji partyjnych. Zwiększy to rolę i aktywność członków komitetów partyjnych w rozwiązywaniu zadań stojących przed organizacjami partyjnymi, przyczyni się do dalszego rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej, do rozwijania samokrytyki i krytyki od dołu oraz do wzmocnienia kontroli wykonania dyrektyw partii i uchwał terenowych organizacji partyjnych.

Takie są zasadnicze zmiany i uzupełnienia do statutu Partii Komunistycznej, które Komitet Centralny wnosł pod obrady niniejszego Zjazdu.

Projekt zmienionego statutu był szeroko omawiany w podstawowych organizacjach partyjnych, na konferencjach, na zjazdach komuni-

stycznych. Jest to konieczne w celu usunięcia w porę niedociągnięć w pracy terenowych organizacji partyjnych, jak również w tym celu, aby zapewnić uwzględnienie pozytywnych doświadczeń w ich pracy.

Szeroka dyskusja nad projektem statutu, zgłoszone przy tym uwagi, poprawki i uzupełnienia świadczą, że wszyscy komuniści ożywieńi są wielką troską o dalsze umocnienie partii i zwiększenie jej zdolności bojowej.

Wprowadzenie do statutu partii zaproponowanych przez Komitet Centralny zmian i uzupełnień przyczyni się do podniesienia poziomu pracy organizacyjnej we wszystkich organizacjach partyjnych i w partii jako całości.

Towarzysz

Nasza Komunistyczna Partia przeżyła chlubną drogę walki i zwycięstw. Pod jej kierownictwem narodził się Związek Radziecki, zbudował się socjalistyczny państwa, swymi epokowymi zwycięstwami dokumentując przed światem wyższość socjalistycznego systemu gospodarki nad kapitalistycznym, wywierając ogromny wpływ na umocnienie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, na zespolenie wszystkich narodów miłujących pokój, przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Swa ofiarną pracą w służbie ojczyzny partia nasza zdobyła bezgraniczne zaufanie, miłość i przywiązanie narodu radzieckiego. Siła naszej partii tkwi w jej nierozdzielnej więzi z najszerszymi masami pracującymi. Z tego ożywczego źródła partia czerpie energię do nowych zwycięstw. Wyrazem głębokiej wiary partii z masami i bezgranicznego zaufania do polityki i kierownictwa partii jest rosnąca wciąż polityczna i zawodowa aktywność robotników, chłopów i inteligencji naszego kraju.

Z ogromną energią realizują ludzie radzieccy gigantyczne plany dalszego rozwoju przemysłu, rolnictwa socjalistycznego, nauki i kultury społeczeństwa radzieckiego. W całym naszym niezmiernym kraju wre gigantyczna, twórcza praca, wznosi się nowe fabryki, potężne elektrownie, buduje się nowe kanały i systemy irygacyjne. Coraz większego rozmachu nabiera praca nad przeobrażeniem przyrody.

Nasze państwo socjalistyczne, które chlubnie wytrzymało wszystkie próby, stało się jeszcze trwalsze i potężniejsze. Jeszcze bardziej okrzepła moralno — polityczna jedność społeczeństwa radzieckiego i przyjaźń narodów Związku Radzieckiego.

Partia Komunistyczna mobilizuje swoje siły i zagrzewa milionowe masy robotników, chłopów i inteligencji do wykonania jeszcze wspólniejszych planów budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

XIX Zjazd Partii Komunistycznej po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu sprawozdawczego sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa o pracy KC WKP(b), jednomyślnie zaaprobował linię polityczną i praktyczną działalności Komitetu Centralnego partii.

XIX Zjazd naszej partii uzbiera ją partię i naród radziecki w gigantyczny program prac nad budową spo-

łeczności komunistycznej. Zadania postawione przez Zjazd partii otwierają szerokie perspektywy nowego, potężnego rozwoju ekonomiki i kultury, znacznego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego. Wykonanie tych zadań będzie wielkim krokiem na drodze stopniowego przechodzenia naszego kraju od socjalizmu do komunizmu.

Pomyślnie rozwiązanie postawionych zadań będzie wymagało wiele sił i energii. Towarzysz Stalin uczy, że zwycięstwo nie przychodzi samo, że trzeba je zdobyć w uporczywej walce, drogą przezwyciężenia przeszkód i trudności, które napotykamy na naszej drodze. Partia jeszcze bardziej zespala swe szeregi, jeszcze wyżej podnosi miano i znaczenie członka partii, rolę i odpowiedzialność każdego komunisty, każdej organizacji partyjnej w walce o sprawę partii, o sprawę komunizmu.

Statut partii, który Zjazd uchwała — to dokument o ogromnej sile organizującej i mobilizującej. Będzie on doniosłym środkiem podniesienia poziomu wychowania ideologicznego komunistów, kadr partii i państwa w duchu leninizmu, dalszego rozwijania demokracji wewnątrzpartyjnej, krytyki i samokrytyki. Statut podniesie na nowy, wyższy poziom pracę organizacyjną partii.

Uzbrojona w zwycięską naukę marksizmu — leninizmu, Komunistyczna Partia jeszcze ściślej zespala milionowe masy pracujące naszego kraju pod wielkim sztandarem Lenina — Stalina. (Burzliwe oklaski).

Niech żyje potężna Komunistyczna Partia zdecydowanie prowadząca naród radziecki do nowych zwycięstw, do triumfu komunizmu! (długotrwałe oklaski).

Niech żyje genialny wódz partii i narodu, twórca i organizator wszystkich naszych zwycięstw — towarzysz Stalin! (Burzliwe, długo nie milknące oklaski, przechodzące w owację; wszyscy wstają).

W trosce o zdrowie człowieka pracy

W dniu 15 października rozpoczyna się w Warszawie Zjazd Służby Zdrowia. Zjazd ten będzie odbywał się pod znakiem dalszego wzmocnienia troski o zdrowie ludzi pracy nie tylko w celu zapewnienia im jak najlepszej opieki na wypadek choroby, ale przede wszystkim — w celu zapobieżenia chorobom. Wielkie są osiągnięcia naszej służby zdrowia w ciągu ośmiu lat władzy ludowej. Kilka cyfr przytoczonych na wstępie najlepiej ukaże nam wyniki naszej dotychczasowej pracy.

Przyrost naturalny w Polsce wynosił w r. 1938 — 10,7 na tysiąc mieszkańców. Po wywołaniu przyrostu naturalny poważnie wzrósł. W r. 1951 osiągnął on najwyższy, nie notowany dotąd w Polsce poziom — 19 na tysiąc mieszkańców.

Jest to wynikiem ogólnego wzrostu dobrobytu mas pracujących w Polsce Ludowej oraz stałej rozbudowy państwowego służby zdrowia, której celem jest ochrona zdrowia najszerzych mas ludu pracującego.

W porównaniu z okresem przedwojennym śmiertelność niemowląt zmniejszyła się o 16,5 proc. Czterokrotnie zmniejszyła się liczba wypadków śmiertelnych kobiet w okresie ciąży, porodu i połogu. Nasze zwycięstwa w walce z chorobami obrazują następujące cyfry: o 49,2 proc. mniejsza liczba zgonów z powodu gruźlicy płuc, czterokrotnie mniejsza liczba zgonów z powodu duru brzusznego, z powodu koklusu — 9-krotnie, z powodu czerwienki — 6-krotnie, z powodu błonicy — 2,2-krotnie. O 38,9 proc. zmniejszyła się śmiertelność w wypadkach zapalenia płuc, o 52,5 proc. przy zapaleniu wyrostka robaczkowego, o 58,6 proc., w wypadkach zapalenia nerek, o 62,2 proc. w wypadkach grypy. Tylko sporadycznie zdarzają się obecnie wypadki zachorowań na dur plamisty, o 60 proc. mniej mamy wypadków zachorowań na dur brzuszny. A w wyniku walki z chorobami wenerycznymi zapadalność na kile zmniejszyła się w ciągu tylko 3 lat (od r. 1948 do 1951 r.) — 35-krotnie.

Takie są konkretne osiągnięcia naszej służby zdrowia. Stały się one mo-

żliwe dzięki ogromnej trosce państwa o zdrowie obywateli, dzięki stalemu rozwojowi placówek leczniczych, lecznictwa profilaktycznego, dzięki stałej rozbudowie służby zdrowia.

W Polsce kapitalistycznej z pomocy lekarskiej ubezpieczeń społecznych korzystało zaledwie 14 proc. ludności. Dziś z uprawnienia ubezpieczeniowych korzysta 50 proc. ludności. Uprawnienia te zostały ponadto znacznie rozszerzone. Nie zawierają one ograniczeń w czasie ani dla ubezpieczonego, ani dla jego rodziny. Rozszerzono i zwiększono zasiłki chorobowe, wprowadzono zasiłki dla gruźliki leczących się w sanatoriach, podwojono i przedłużono z 8 do 12 tygodni okres zasiłku połogowego i wprowadzono wypłaty zasiłków rodzinnych.

W okresie przedwojennym na 10.000 mieszkańców przypadało zaledwie 3,7 lekarzy. A ponadto także mało z nich pracowało w lecznictwie ubezpieczeniowym. Dziś, gdy wskaźnik lekarzy wzrósł do 5,5 na 10.000 mieszkańców — nie ma chyba lekarza w Polsce, który nie udzielałby pomocy ubezpieczonym.

Liczba pielęgniarek wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym pięciokrotnie, liczba miejsc w szpitalach — trzykrotnie, liczba miejsc w sanatoriach — czterokrotnie. Dwukrotnie podniosła się liczba łóżek porodowych w szpitalach, 2,5 raza więcej dzieci, aniżeli przed wojną ma zapewnione miejsce w szpitalu na wypadek choroby.

Mimo to wciąż jeszcze odczuwamy poważne braki w pracy naszej służby zdrowia. Za mało jeszcze mamy lekarzy, szpitali, sanatoriów, by zapewnić każdemu potrzebującemu natychmiastową i wszechstronną pomoc w chorobie. Te trudności — będące trudnościami wzrostu — państwo usuwać będzie przez intensywnie kształcenie nowych kadr lekarskich, przez budowę nowych szpitali, sanatoriów, poradni, przez dalsze upowszechnianie pomocy lekarskiej.

Cechą charakterystyczną naszej ludowej służby zdrowia jest to, że lecznic-

zem tego może być fakt, że przeszło 2 tysiące zakładów przemysłowych ma swoje własne poradnie lekarskie. Coraz liczniej powstają przy zakładach pracy gabinety lekarsko — dentystyczne. Do odległych wsi dojeżdżają lekarstwo — dentystyczne ambulanse ruchome. Służba zdrowia tworzy gęstą sieć poradni dla kobiet. Dzięki okresowym i masowym badaniom kobiety ciężarne są otaczane wszechstronną opieką zdrowotną. W porę można ujawnić choroby, szybko i skutecznie je opanować (jak np. choroby raka). Ilość miejsc w szpitalach wzrosła z 568 przed wojną do 44 tysięcy w r. b., co zważnia w coraz większym stopniu kobiety pracujące od ciężarów związanych z opieką nad dziećmi.

Wzrostowi i rozwojowi pomocy lekarskiej w Polsce Ludowej towarzyszy stałe podnoszenie się poziomu naukowego lekarzy, ich umiejętności zawodowych.

Dotychczasowe osiągnięcia służby zdrowia, stały jej rozwój, stały się możliwe dzięki temu, że władze w Polsce ujął w swoje ręce lud pracujący, dzięki temu, że zdrowie mas pracujących stało się sprawą ogólnonarodową, sprawą państwową.

Osiągnięcia naszej służby zdrowia stały się również możliwe dzięki wszechstronnej pomocy, jakiej udziela nam Związek Radziecki, radziecka przydatna służba zdrowia.

Służba zdrowia w Polsce Ludowej ma przed sobą wciąż nowe, odpowiedzialne i wielkie zadania. Pracownicy, którzy wykazali wiele hartu i poświęcenia w dotychczasowej pracy, będą nadal wznosić swe wysiłki, brać aktywny udział w wielkim dziele budowy ustroju sprawiedliwości społecznej, oddawać wszystkie swe siły dla wykonania zadań, jakie stawia przed sobą naród polski, zjednoczony we Frontie Narodowym.

Zobowiązania wykonane

6.200 zł oszczędności

Racjonalizator i przodownik pracy w Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Metalowej w Białymstoku Józef Wlecko ze swoją brygadą wykonał podjęte zobowiązania na cześć programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b). Brygada ta wyremontowała heblarnię grubościową oraz wybudowała stojak do spawania i cięcia metali, oszczędzając tym 6200 zł.

Trzeba podkreślić, że brygada Wleckiego plan za miesiąc wrzesień wykonała w 146 proc.

Jednak na tych osiągnięciach robotnicy nie poprzestali. Dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej brygada postanowiła dokonać kapitalnego remontu motoru elektrycznego i wentylatora do kuźni oraz zorganizować kurs języka rosyjskiego.

Edward Kobesko
korespondent

Odprawa

kierowników kadr

Wydział Kadr Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku zwołuje w dniu 15 bm. odprawę kierowników kadr wszystkich zakładów pracy naszego miasta. Odprawa odbędzie się o godz. 15 w świetlicy Spółdzielni Krawieckiej „Pokój” przy ul. Kilińskiego 13 (III piętro).

Odprawa

kolporterów zakładowych

15 bm. o godz. 16 w lokalu Liceum Plastycznego w Białymstoku przy ul. Kilińskiego 7 odbędzie się odprawa kolporterów zakładowych z terenu miasta Białegostoku.

Na odprawie omawiane będą sprawy związane z czytelnictwem i kolportażem prasy.

Uwaga, kolporterzy i prenumeratorzy!

Przedpłać na prenumeratę „Gazety Białostockiej” przyjmując wszystkie placówki pocztowe do dnia 15, zaś w prenumeracie zakładowej delegatury PPK „Ruch” do dnia 20 każdego miesiąca na miesiąc następny.

Wpłaty na prenumeratę zakładową „Gazety Białostockiej” nadane po dniu 20 nie będą zaliczone na prenumeratę bieżącą lecz przesunięte na dalszy m-c.

Kronika Białostocka

Teatr

Teatr im. A. Węgierki: „Profesja pani Warren”. Początek o godz. 18.30.

Kina

„Pokój”: „Akcja B”. Początek o godz. 15.30, 17.30 (bezpłatny), 18.30 i 20.30.

„Ton”: „Nikolaus Nikleby”. Początek o godz. 17.00 i 20.00. O godz. 19 bezpłatny film „Aby rósł twój dom”.

Kluby

Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej czynny od godz. 13 do 21.

Program radiowy na dzień 15 X. 52 r.

Program I na fal 1322 m

Z przyczyn technicznych nadawanie programu I rozpocznie się o godz. 15.25. 15.30 Audycja dla dzieci: 16.20 Popularna muzyka symfoniczna; 16.50 Głos mają kobiety; 17.15 „Budowniczym Nowej Huty”; 18.00 Na szerokim świecie; 18.20 „Pięćdziesiątka” — poemat Władysława Broniewskiego; 18.45 Audycja dla wsi; 19.00 Audycja literacka; 20.25 Wiadomości sportowe; 20.30 Rumuńska muzyka ludowa — płyty; 20.50 Odpowiedzi „Fall 49”; 21.00 Koncert Chopinowski; 21.20 „Rok 1794” — fragment powieści Władysława Reymonta; 22.15 Najpiękniejsze utwory kameralne.

Dzienniki: 16.00, 20.00.

Program II na fal 367 m

6.30 Koncert poranny; 6.10 Audycja dla wsi; 6.20 Muzyka rozrywkowa; 6.45 Audycja dla wsi.

DLA DOBRA NASZEJ LUDOWEJ OJCZYZNY

Załoga „Wibro-Betoniarni” realizuje z honorem zobowiązania podjęte dla uczczenia programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b)

Przed miesiącem, 11 września 1952 r. w świetlicy Spółdzielni Pracy „Wibro-Betoniarnia”, odbyła się uroczysta masówka. Nastrojowi panował radosny, robotnicy odpowiadali na apel załogi huty „Bobrek” i 8 wielkich zakładów przemysłowych, które wezwały masę pracującą naszego kraju do poparcia czynnym produkcyjnym zbliżających się wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Załoga „Wibro-Betoniarni” odpowiedziała na apel zobowiązaniami: do końca br. plan roczny wykonać w 110 proc., co da oszczędność ponad 80 tys. zł; prowadzić kompleksową oszczędność podstawowych surowców, oszczędzając w ten sposób miesięcznie po 12132 zł., co do końca br. wyniesie 48 tys. zł i 44 tony zaoszczędzonego surowca; postanowiono zmniejszyć ilość braków o 50 proc.

Ogólna wartość podjętych zobowiązań wyniosła 137720 zł.

Od podjęcia zobowiązań upłynęło zaledwie 5 tygodni, a już pierwsze wyniki wykonanych zobowiązań pozwalają stwierdzić, że całość zobowiązań podjętych przez załogę Spółdzielni Pracy „Wibro-Betoniarnia” zostanie wykonana z honorem i przed terminowo.

Popatrzmy jak pracowała załoga w drugiej połowie września i pierwszej połowie października br.

W okresie tym załoga zaoszczędziła 16 ton 865 kg surowca (cementu, żwiru i węgla drzewnego), o ogólnej wartości 2125 zł. Z zaoszczędzonego surowca wyprodukowano 1500 szt. pustaków i 131 szt. rur mostowych, co z kolei dało dodatkową wartość w sumie 19366 zł.

W realizacji zobowiązań na czoło wysunęła się brygada Wincentego Kazberuka, pracująca przy produkcji płyt „Suprema”. Brygada ta przepracowała 864 rob./godz. na zaoszczędzonym surowcu, przez co zaoszczędziła 8738 kg materiału.

Przy produkcji rur najlepiej spisała się wielokrotna przodownica Leokadia Felke, która w ramach zobowiązań zaoszczędziła 1323 kg surowca. Swoje zobowiązanie do chwili obecnej wykonała ona w 61 proc. Sam Wincenty Kazberuk zaoszczędził we wrześniu 147 kg surowca.

wykonując swoje zobowiązania w 48 proc.

Podobnie cała załoga realizuje zobowiązania, jedynie Józef Bawarski i Stefan Tomczuk do dziś nie podjęli żadnych zobowiązań.

Podniósł się też znacznie zarobek pracowników „Wibro-Betoniarni”. Oto przykład: zarobki Lucjana Trypuńskiego zwiększyły się o 767 zł miesięcznie, Jana Rogowskiego o 511 zł, Wincentego Kazberuka o 759 zł, gdy tym czasem zarobek Stefana Tomczuka zwiększył się aż o... 85 groszy.

Dzięki patriotycznej postawie takich pracowników „Wibro-Betoniarni” jak Wincenty Kazberuk i Leokadia Felke załoga nie tylko z nadwyżką zrealizuje swe zobowiązania podjęte dla uczczenia programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b), ale również przed terminem wykona plan produkcyjny swego zakładu na rok 1952. (wp)

Ciekawy odczyt o elektrowniach ciepłych

Sekcja Branży Elektrycznej w Gabinetie Techniki i Racjonalizacji Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Białymstoku przy ul. Kilińskiego organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 18 odczyt, którego tematem będzie: „Obecne osiągnięcia i tendencje w budowie elektrowni ciepłych”. Odczyt wygłosi inż. Sawicki.

Wstęp bezpłatny.

Kacik roztrągniętych

W redakcji są do odebrania damskie skórkowe rękawiczki pozostawione w dniu 11 października br. w sklepie MHD przy ul. 1 Maja 18, oraz jedna rękawiczka damska skórkowa i klucze. Roztrągniętych właścicieli prosimy o zgłoszenie się do działu lokalnego naszej redakcji, ul. Kilińskiego 15, pokój nr 6 (wp)

Przed Miesiącem pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej

370 wystaw książek radzieckich

W okresie trwania Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej Dom Książki organizuje w naszym województwie 148 stoisk z książkami pisarzy rosyjskich i radzieckich. W stoiskach tych będziemy mogli nabyć najpiękniejsze dzieła Gogola, Puszkina, Lermontowa, Czernyszewskiego, Tolstoj, Babajewskiego, Erenburga, Wasiliewskiej, Tokajewa, Szolochowa, Fadiejewa, Winogradowa i wielu, wielu innych.

Większość stoisk zostanie obsłużona przez młodzież szkolną, dlatego też zarządy szkolne kół TPP-R już dziś powinny zastanowić się, kogo wytypują do obsługi stoisk.

Dużą uwagę poświęci się

Uwaga członkowie PSS

Idziemy bezpłatnie do teatru

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Białymstoku w ramach usług i pierwszeństwa rozpraw dla swych członków bezpłatnie bilety do teatru. Bilety można otrzymać w dziale społeczno-samorządowym PSS przy ul. 1-go Maja 2, II piętro.

Bilety są wydawane na dzień 22 bm. (sztuka pt. „Profesja Pani Warren”) i na dzień 28 bm. (sztuka pt. „Sprawa rodzinna”).

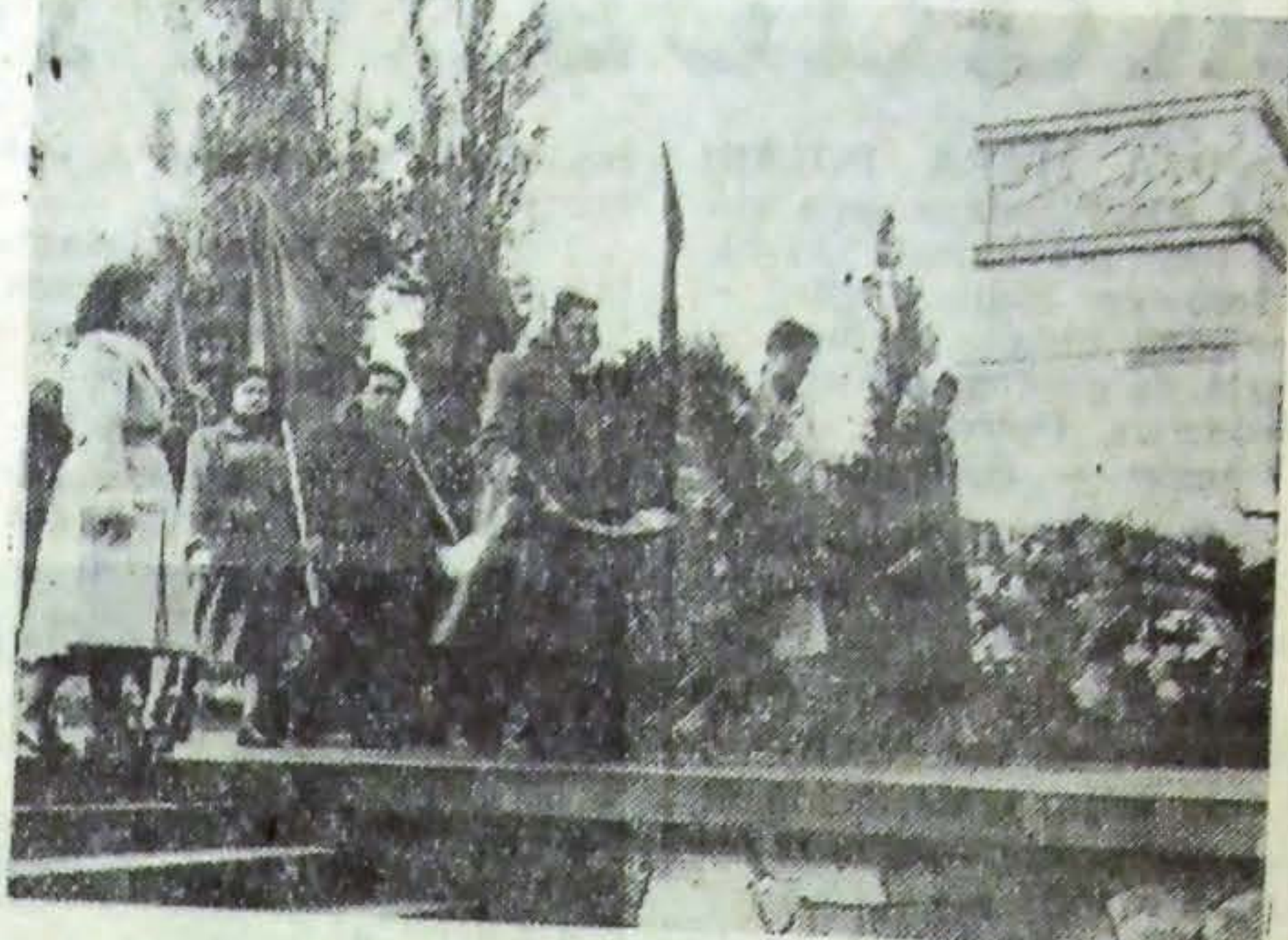
Cicho i głucho w Klubie Racjonalizacji BPZB

W maju br. powstał przy BPZB w Białymstoku Klub Racjonalizacji i Techniki, który prowadził inż. Kankiewicz. Jednak po pół roku istnienia Klub ten nie może pochwycić się żadnymi osiągnięciami. Inż. Kankiewicz chory, a radę zakładową i dyrekcję

BPZB w ogóle Klub nie obchodzi.

Przecież BPZB ma iluzję groźną racjonalizatorów. Chce liby oni mieć narady, omawiać wnioski, wymieniać doświadczenia. Czas najwyższy obudzić śpiącą dyrekcję i radę zakładową.

Z fotoreporterem na trasie Marszów Szlakami Zwycięstw



Start do Marszów Szlakami Zwycięstw poprzedziło w Białymstoku złożenie wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności. Na zdjęciu: Delegacje zreszeń sportowych w czasie składania wieńców.



Najlepsze przygotowanie do marszów wykazali żołnierze Wojska Polskiego. Widzimy ich na zdjęciu w czasie marszu na 10 km.



A oto marsz dziewcząt na 5 km. Uczennice Liceum Pedagogicznego starają się, aby uzyskać dobry czas, który zapewni im zdanie normy na SPO. (Foto „Gazeta”)

Z FRONTU WALKI ZE SPEKULACJĄ Obóz pracy za kradzież mienia państwowego i nielegalny handel mięsem

Ostatnio Delegatura Komisji Specjalnej w Białymstoku rozpatrywała szereg spraw przeciwko złodziejom mienia państwowego i spekulantom, trudniącym się nielegalnym handlem mięsa i wyrobem bimbru.

Adolf Sokółski z grom. Dobryńewo-Duże gm. Oubrynki pow. Białystok, jako kierownik magazynu rozdzielczego GS w Dobryńewie - Dużym dopuścił do powstania w magazynie manka na sumę ponad 8 tys. zł. Za niewłaściwą pracę Delegatura Komisji Specjalnej skierowała go na 18 miesięcy do obozu pracy.

Także na 18 miesięcy do obozu pracy został skierowany Mirosław Raciszewski z Wasilkowa, który trudnił się nielegalnym ubojem i nielegalną sprzedażą mięsa.

Kazimierz Jabłoński z grom. Jabłoń - Zambrowizna, gm.

Piekuty, pow. Wysokie-Mazowieckie za nielegalny handel mięsem został skierowany na 6 miesięcy do obozu pracy. Marian Wyszyński z gromady Mieszkowice - Zalesiańskie, gm. Zalesie, pow. Sokółka za nielegalny wyrób wódki został skazany na 6 miesięcy obozu pracy.

Delegatura Komisji Specjalnej rozpatrywała także sprawę Edwarda Kisielewa, zamieszkałego w Białymstoku, przy ul. Dziesięciny 17, który będąc pracownikiem Warszawskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego w Białymstoku w dniu 10 lipca br. sprzedał przydzielony mu służbowo przez zakład pracy rower i płaszcz, a otrzymane ze sprzedaży pieniądze przepił. Za kradzież mienia społecznego został on skierowany na 12 miesięcy do obozu pracy.

Na 12 miesięcy do obozu pracy skierowany został także Wacław Pawłowski zamieszkały w Białymstoku przy ul. Ogrod

niczki 27, który karany już poprzednio za kradzież kuponów materiałowych, we wrześniu br. ponownie ukradł ze sklepu GS przy Rynku Sienym dwie pary obuwia męskiego. (wp)

Dlaczego?

...w Starosielcach nie ma żadnego punktu sprzedaży mleka lub baru mlecznego, po mimo, że w mieście tam i pracuje wielu robotników? (10476)

...nie oczyszcza się rowu przy ul. Równoległej, pełnego ścieków, który grozi ładą moment wylaniem? (10547)

...Państwowy Ośrodek Maszynowy w Olecku nie naprawi dachu nad magazynem, mimo, że w wypadkach deszczów przedmioty znajdujące się w magazynie ulegają zniszczeniu? (10521)

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redakcja 34-14, e-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-38 centrala 37-47, dział partyjny 34-20, miejski i sportowy 38-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 225 zł — Konto PKO Nr XII — 1312110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357-111127.

PODRÓŻ PO BIAŁOSTOCCZYŹNIE

Radosna lekcja rzeczywistości...

DUŻA MAPA POLSKI wisząca na ścianie klasy przykuwała wzrok. W prawym rogu, u góry — czerwona linia wyraźnie oddzielała się granicą naszego województwa. Pośrodku — czarny punkt — Białystok.

Chłopcy i dziewczęta z uwagą słuchali słów nauczycielki geografii.

...ustawa o Planie 6-letnim mówi m. in.: Należy zapewnić woj. białostockiemu, jako nieuprzemysłowionej części kraju silny rozwój sił wytwórczych...

Sledzący w pierwszej ławce Janek zaplisywał w zeszytach słowa nauczycielki. Gdy przerwała na chwilę rzekł szeptem do kolegi:

„Słyszeliście o kombinacie w Zambrowie?” —

Jurek kiwnął głową. Nauczycielka uśmiechnęła się słysząc pytanie Janka.

„Tak, Zambrow to jedna z wielkich budowli Planu 6-letniego w naszym województwie” — powiedziała.

Ze wszystkich stron klasy posypały się pytania.

„Jak będzie wyglądało województwo za kilka lat? Gdzie rozpoczęto już budowę? Jak pracują ludzie? O czym mówią i jak myślą? Jakie są plany?”

Trudno zaspokoić młodzieńczą ciekawość. Lekcja przeciągnęła się o kilka minut. Mimo dzwonka nikt nie chciał wychodzić z klasy.

Pod wpływem opowiadania nauczycielki w myślach chłopców i dziewcząt zaczęły wyrastać przyszłe wspaniałe budowle.

Młodzieńcze marzenia — już dziś — silne dionie robotników przetwarzają w rzeczywistość. Oblicze Białostoczczyzny zmienia się z każdym dniem.

WJEŹDZAJĄC DO ZAMBROWA na pierwszy rzut oka nie zobaczysz nic szczególnie nowego, ale gdy będziesz szedł ulicami — z pewnością usłyszysz urywki prowadzonych rozmów... „przejechał na budowę nowy inżynier... białostoccy murarze... blok ZOR-u niedługo będzie gotowy... przyszły maszyny przedziałnicze ze Związku Radzieckiego”...

Co to jest? Niewątpliwie zadasz sobie takie pytanie. Odpowiedzia na nie będą nowe bloki ZOR-u — wznoszące się czerwienią cegieł na zambrowskim rynku. Ale nie tylko bloki zwrócą twoją uwagę.

Szara masa wlewana do form zastęga. 16-kilogramowe płyty pianobetonu pokrywają za rok dach hali produkcyjnej. Jeszcze kilkanaście miesięcy i ruszą warsztaty przedziałnicze. Dziś pusty plac — ju-

tro wielki kombinat bawelniany.

Przy zagospodarowywaniu terenu budowy widać pracę. Strzałka wskazująca wykonanie norm biegnie w górę.

Murarze — Wojciech Zieliński 205 proc., Ludwik Pietrzykowski 215 proc., hydra-

w ZOR-ze dostanie „na mur”.

Nie śniło nam się nigdy, że tutaj będzie panował taki ruch, że w Zambrowie tak się zmieni życie...

Tak ci powie Zieliński. Jeżeli mu nie uwierzysz, zapytaj innych, a zrozumiesz... Robotnicy mieszkają we-

Wczesną wiosną 1953 roku na świeżo podłożonych fundamentach wznosił się mury hali przedziałniczej, a w kilka miesięcy potem rozlegnie się warkot pracujących maszyn.

JADĄC Z ZAMBROWA przez powiat grajewski, międ-

cyzja zagospodarowania Bagien Biebrzańskich.

Praca jest trudna i ciężka. Ale człowiek nie ustępuje naporowi wody... Za kilka lat — pod koniec Planu 6-letniego, na dawnych bagnach powstanie największy w Polsce ośrodek hodowli bydła.

Kuwaszy, a potem całe Bagien Biebrzańskie, zaopatrywać będą krań w tysiące kilogramów mięsa, w tysiące litrów mleka.

Martwe dotychczas błota staną się ośrodkiem nowego życia.

W SWOJEJ „PODRÓŻY” po Białostoczczyźnie trafisz może w okolicę Suwałk. Przed tobą rozłoży się dziwny widok.

Zobaczysz setki ludzi z kilofami, zobaczysz nowoczesne maszyny. To suwalska kopalnia kamieniołomów.

Obszar kamieniołomów suwalskich jest rozległy. W okolicy osady Okrągłe „zapas” kamienia wystarczy na 10 lat. A ileż ich jest na całej Suwalszczyźnie?

Olbrzymie kruszarki pracują na polach. Tłuczony kamień — to materiał wykorzystywany przy budowie nowych dróg i linii kolejowych.

W roku przyszłym w Papierni wybudowany zostanie zakład przetwórczy, w którym każdego dnia dziesiątki ton kamienia oddawane będą na potrzeby gospodarcze kraju.

Kamienie suwalskie pokryją drogi Białostoczczyzny. I nie tylko Białostoczczyzny. W całej Polsce, w różnych stronach, dawne rozjeżdżone

„frakty”, zamieniają się w bity szosy, ułatwiając komunikację nawet w najbardziej deszczowe porę roku.

Kamieniołomy suwalskie — to dziesiątki milionów metrów sześciu kamieni, które dawniej niepotrzebne, służą dzisiaj naszej rozbudowie gospodarczej.

Sprzątanie z pól chłopskich kamieni — to uwolnienie ziemi z kamiennego jarzma.

DLUGA BYŁABY „WĘDROWKA” w poszukiwaniu zmian na Białostoczczyźnie. Wiele nowego znalazłbyś już w rzeczywistości, wiele szukać musiałbyś w planach.

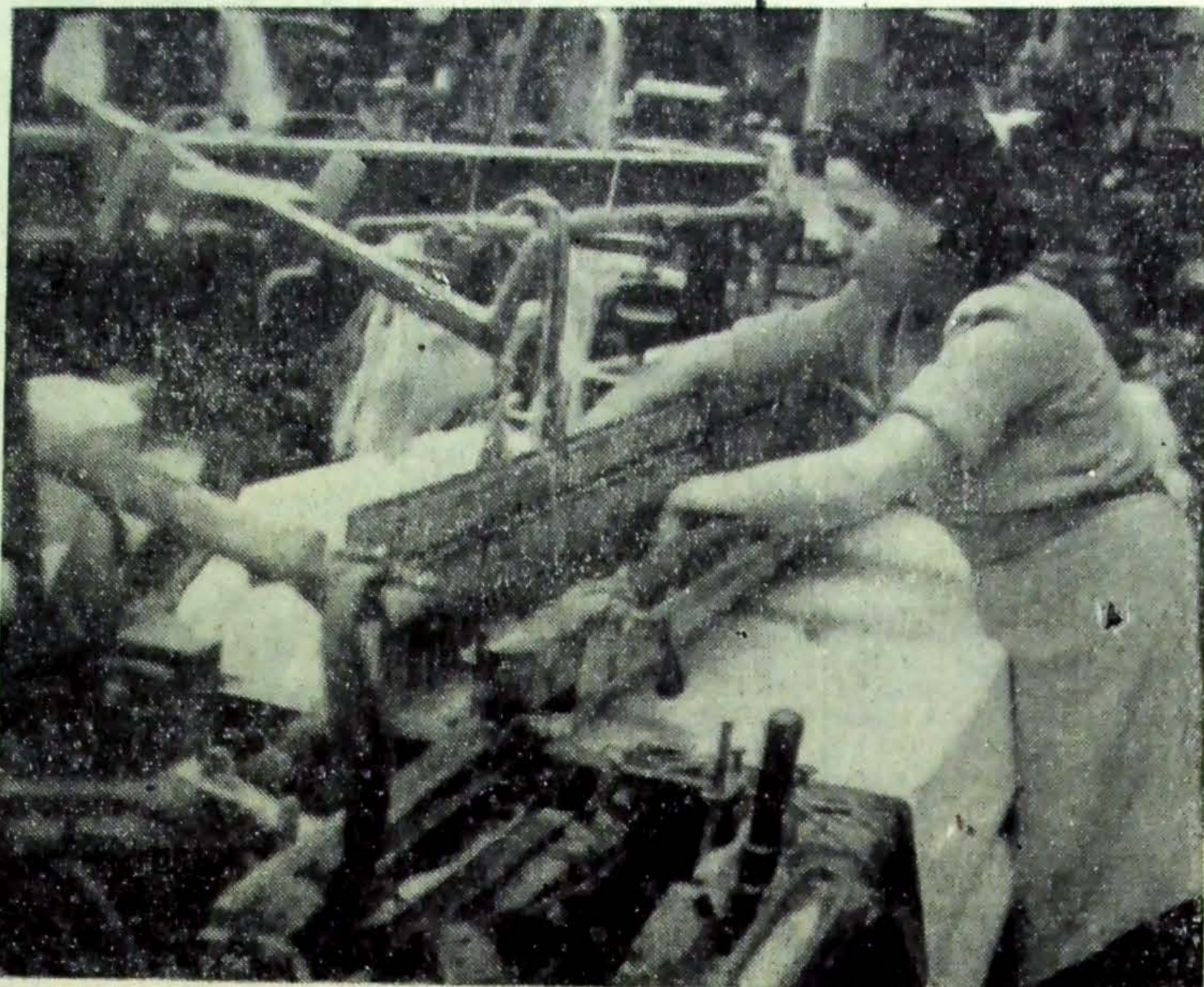
Za kilka lat w swojej „podróży” musisz koniecznie odwiedzić zakłady bawelniane w Łomży, zobaczyć jak pracuje cukrownia w rejonie Suwałki — Augustów. Nie zapomnij także o „starych znajomych” — Zambrowie, Kuwaszach i kamieniołomach suwalskich. Wstąp także odwiedzić jedną z młodych kłaczek w nowym mieszkaniu w osiedlu robotniczym.

Wracając do Białegostoku zajrzyj do kombinatu olejarsko — tłuszczowego, przetwórczy mięsnej, browaru i fabryki cukierków pod miastem...

Za kilka lat przejeżdżając przez nasze województwo, nie miał w każdej wsi, miasteczku i mieście spotkać coś nowego. Zobaczysz nowe, wielkie elektrownie na Bugu zbudowane w nowej Pięciolatce. Zobaczysz światło w tysiącach gromad i miasteczek.

I może porównasz wtedy w pamięci pewną lekcję geografii w szkole — która pracą ludzkich rąk i umysłów zmieniła się w lekcję rzeczywistości, która nadaje kształt słowom programu Frontu Narodowego.

W. Zimińska



W kombinatach włókienniczych Łodzi i Białej szkółą się młode włókienniki, które pracować będą w kombinacie zambrowskim.

ulik Feliks Orzechowski 215 proc., brygadiera-cieśla Jan Zawistowski 190 proc.

Szybko, dobrze i dużo — to zasada zambrowskich robotników.

Spróbuj zapytać któregoś z nich co myślą o budowie, a z pewnością usłyszysz podobne odpowiedzi. Wojciech Zieliński powie tak:

„Mieszkam koło Zambrowa. Mam dwóch synów — jeden jest w lotnictwie, drugi pracuje w stoczni gdańskiej. Ja jestem murarzem. Przy budowie kombinatu pracuję od roku. Czasami jest mi wprost trudno uwierzyć, że ja na stare lata własnymi rękami buduję taką ogromną fabrykę w naszym miasteczku „zabitym deskami” — jak nazywaliśmy je dotychczas. Aż dziw bierze patrzeć na to, co się tu robi.

Przy tej budowie ludzie po prostu odżyli. Każdy przykłada się do roboty jak może, żeby prędzej usłyszeć warkot wprawionych w ruch maszyn przedziałniczych.

Przyszłe tkaczki już się szkolą. Tak się zapaliły nasze dziewczęta do tego nowego zawodu, że całymi grupami zgłaszały się do szkoły. No i uczą się teraz w Łodzi, a my tu dla nich szykujemy fabrykę. Wygodnie będą miały — do domu blisko, praca „pod nosem”, a jak która tam zamąż wyjdzie — to mieszkanie

wzorowo utrzymanym hotelu, gdzie jest czysto, ciepło i wygodnie. Wzrastają normy i wzrasta zarobek. W jednym tylko roku 1952 budowa pochłonęła wiele milionów złotych.

dzy Grajewem a Rajgradem, zobaczysz obszary zalane wodą. Będzie to „kawalek” Bagien Biebrzańskich — Kuwaszy, 5000 hektarów ziemi nie nadającej się do użytku.

W 1948 roku zapadła de-

NA ZEBRANIU W KORZENISTEM

Głosujemy nie tylko kartką wyborczą

Na zebraniu gromadzkim w Korzenistem (pow. Kolno) po zreferowaniu programu wyborczego przez przedstawiciela Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Białymstoku tow. Pawłate i zapoznaniu wyborców z sylwetkami kandydatów na posłów, zebrani w dyskusji zaczęli analizować, co gromada Korzeniste uzyskała już od władzy ludowej.

— Musimy przyznać — zabrał głos Jan Charubin — że słowa zawarte w programie wyborczym Frontu Narodowego nie są rzucane na wiatr, jak w programach wyborczych różnych partii przed wojną. Weźmy choćby naszą gromadę: przed wojną tyle nam obiecywały różne partie, ale z tych obietnic nie otrzymaliśmy nawet czar nego za paznokciem. A po patrzeniu teraz. Królowa Rada Narodowa jeszcze w okresie okupacji wysunęła w swym programie wywłaszczenie fabrykantów i obszarników, co w pełni zostało zrealizowane. W wyniku tego chłopci bezrolni i matorolni w naszej gromadzie otrzymali ponad 200 ha ziemi obszarniczej. Program wyborczy Bloku Demokratycznego w 1947 r. mówił o rozbudowie przemysłu i szkół. Co na tym nasza wieś zyskała? Przed wojną tylko jeden z gromad w wielkim trudności ukończył szkołę średnią przez całe 20 lat władzy burżuazyjnej, a dziś 7 synów i córek chłopskich z naszej wsi jest w szkołach średnich. Nasza szkoła przed wojną 4-klasowa zmieniła się od

dwóch lat w 7-klasową. Mamy też przedszkole, mamy wieś zradiofonizowaną. Dzięki rozbudowie przemysłu, przeszło 100 osób z naszej wsi odpłynęło do miasta, gdzie znaleźli oni pracę i chleb. Oto jest obraz realizacji programów wysuwanych przez władzę ludową. Nie ma dziś słów rzucanych na wiatr, a jest konkretna ro botą, która nam chłopom przynosi korzyści.

To samo jest i z programem wyborczym Frontu Narodowego. Mówi on o dalszym rozwoju szkolnictwa i przemysłu, mówi o wielkich elektrowniach na Wiśle i Bugu. Nie wątpimy ani na chwilę, że to, co jest napisane w programie, będzie w pełni zrealizowane, jak zrealizowane były programy KRN i Bloku Demokratycznego. Skorożysta na tym znowu i nasza wieś, jak korzystała dotychczas. Marzymy o świetle elektrycznym i na pewno w niedługim czasie dotrze ono do naszych chałup. Jak na czele narodu staną posłowie wysunięci przez cały lud pracujący skupiony we Frontie Narodowym.

— Tak, to prawda — zabrał głos sołtys — lecz musimy pamiętać, że włączenie się do Frontu Narodowego, to nie tylko oddanie głosu na kandydatów Frontu Narodowego. Postawienie to są nasi przedstawiciele i my musimy im pomóc w realizowaniu programu wyborczego. Trzeba przyznać, że taki np. 6-hektarowy Józef Rybka z naszej wsi, który ma 8 osób na

utrzymaniu i jedną krowę, a z planowego skupu mleka wy wiał się już całkowicie, włączył się do Frontu Narodowego. Tak samo włączyli się do Frontu Narodowego 5-hektarowy Gerard Supliński i matorolny Antoni Kubes, którzy zrealizowali już wszystkie swoje zobowiązania wobec narodu. Takich mamy w gromadzie o wiele więcej, którzy chętnie włączają się do Frontu Narodowego.

— Ale mamy też bumelan-tów. Do nich należą: 10-hektarowy Władysław Plesowódzki, 11-hektarowy Antoni Rybka, 7-hektarowy Jan Witkowski, 14-hektarowy Aleksander Jarmutowski, 6-hektarowy Antoni Balicki, 8-hektarowy Władysław Wiśniewski, 5-hektarowy dróżnik Teofil Kotowski, 11-hektarowa Weronika Makowska, Franciszek Wleczorek w tym roku nie sprzedał jeszcze ze swojego gospodarstwa nic dla narodu, także i Antoni Balicki, który ma tylko 3 osoby na utrzymaniu i chociaż ma 2 krowy, nie sprzedał ani jednego litra mleka. Pozostali bumelan-ci też zalegają — może nie ze wszystkim, ale zalegają. Co ciekawsze, że ci bumelan-ci najwięcej krzyczą, że Gmina Rada Narodowa nie wprawiła okna w szkole, czy nie przestawiła pleca, a przecież pieniądze na te rzeczy idą z budżetu gminnego i tak oni zalegają z podatkami, to Prezydium GRN z pustego nie należy. Popieranie programu Frontu Narodowego odbywać się będzie nie tylko przy

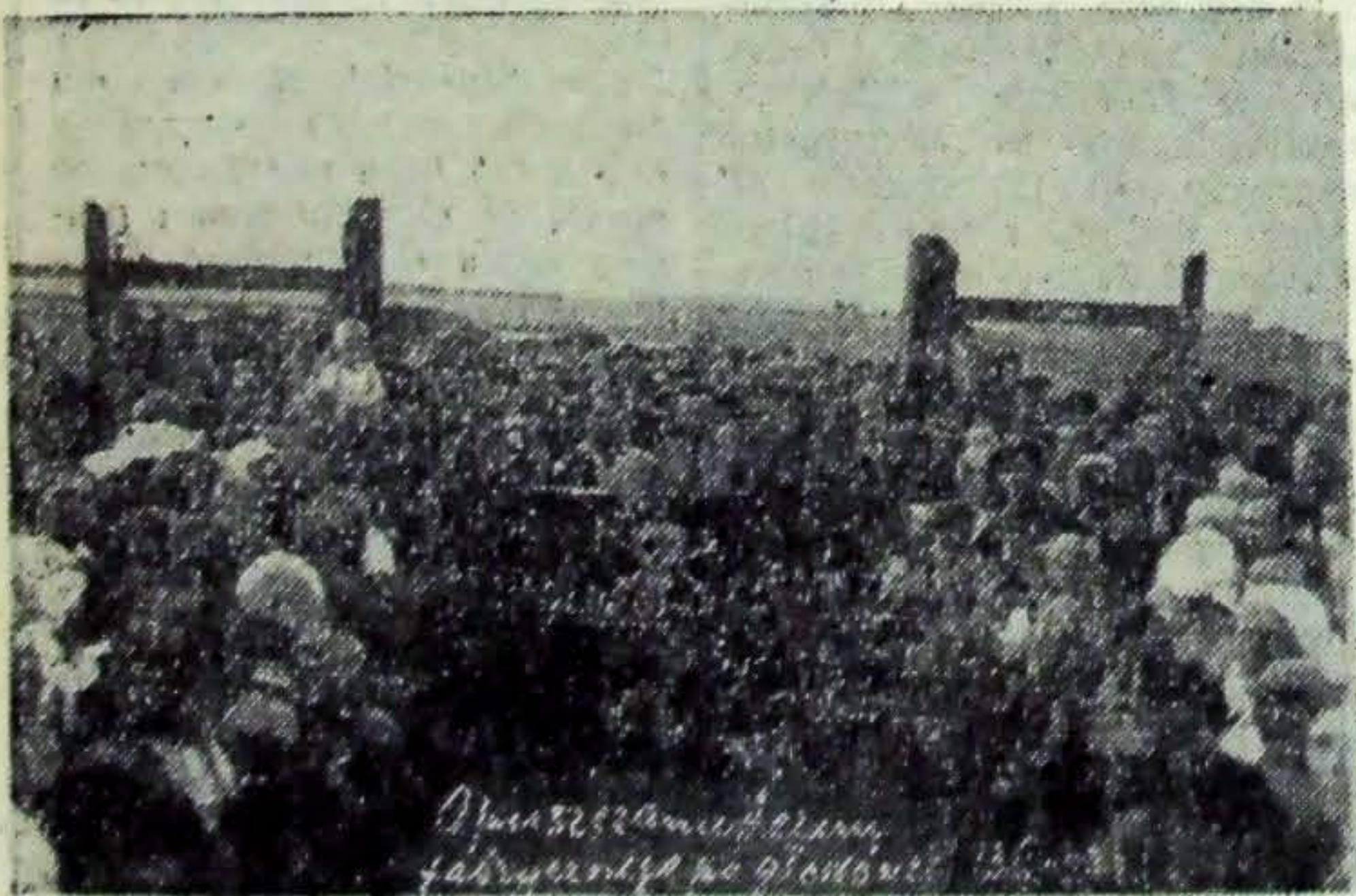
urnie wyborczej, lecz w codziennej pracy każdego obywatela Polski Ludowej. Nie mamy już teraz 20 czy 30 list wyborczych jak przed wojną, jedna jest lista Frontu Narodowego, bo cały naród buduje sobie teraz lepszą przyszłość i dlatego każdy obywatel, któremu leży na sercu dobro Polski Ludowej, dobro jego rodziny, jego gromady i gminy powinien czynem patriotycznym program wyborczy Frontu Narodowego popierać.

Po przemówieniu sołtysa, pierwszy członkowie młodej spółdzielni produkcyjnej w Korzenistem zaczęli między sobą radzić, jak poprzeć program Frontu Narodowego.

— Trzeba nam — mówił przewodniczący spółdzielni Jan Lipiński — przede wszystkim rozwinąć hodowlę, ale oprócz tego państwo daje nam kredyty na założenie sadu owocowego. Trzeba się do tego zabrać. Musimy założyć, aby jak najprędzej uregulowano nam ziemię. Zasadzimy wtedy kilka hektarów spółdzielczego sadu i zasadzimy drzewka owocowe na swoich działkach przyzwoćlowych — zwiększy to dochody spółdzielni, wteceł sprzedamy państwu, od którego znowu będziemy mogli otrzymać pomoc.

Za spółdzielcami poszli indywidualni gospodarze, którzy postanowili w najbliższym tygodniu uregulować w stu procentach planowy skup ziemniaków, a do dnia wyborów podatek i zboże.

(sp)



Białostoczczyzna — przed wojną kraj nędzy i zafobania. Robotnicy bohaterowie walczyli z kapitalistycznym wyzyskiem. Na zdjęciu: Strajk i głodówka robotników w Hajnówce.

Jedno możemy powiedzieć twardo: Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym... Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 roku, minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju...

(Bierut VII Plenum KC PZPR)